

Stranowny Liombku!

Naprzętanie Pańskie wielki mnie rozszep-  
cał, natura powstała ze nicumiem na nie dosta-  
ternie odpowiedzie —

Konny wstęgi Arciszewski był to cztowick nie-  
spokojny, gwałtowny i w driciach. Wzrost jego  
wzrostu, które go z krain wywołowały do Hollandji  
Tam wrodzona jego zdolność stała się wielką prole  
Do wielu znakomitych drict, on to Brezylig na  
Wiozpanach zdobył i tam Rys, Bazar, Fernambuko,  
i Rys-Ganciro driscy, w stolic Brezylji nato-  
czył — W foliatowym dricle Theatrum Europaeum  
dany jest Pan wstęgi jego wypraw, chociaż Rap-  
porta rewizyjnych tam Admiratorów chcieli by go pro-  
nizji — Przeciwnie wiadomo jak wstęgi jego czenie  
byli gdy Holenderscy okazywali medal jego pramieci  
pozwili i tego wizerunek mojego Pan u mnie  
obeyrni — Później znów naprzętanym go w  
driciach naszym jako Generata broniącego Lwów  
od Kozactwa — Co do pisma jego, to są mnie nie-  
znane, prócz listu obywatelskiego pisanego do Władys-  
ława IV<sup>o</sup> umieszczonego w Pamiętnikach Niemce-  
wiczów z którego przekonanie się być gorliwym Dekla-  
rarem, lecz nie Lutrem, raczej Socyjanem lub Ary-  
anem — W tym razie w dricle Lubienieckiego Histo-  
ria Reformationis Polonii może Pana wtaszczać  
i oświecić — Wielkim niecierpię sławiejących  
Deklaracji i o nich w sposób rickany Ossoliński  
mówię o Moskowskim i Ochińskim, w polsce  
Oczko rwanym, obywatelskie wywołuje —

Łożać z prawdziwym szacunkiem  
Antoni Oleśnicki

Rue St Jacques 18 187. —  
29 Styra 1843.



2943. Antoni Charyniski  
Wladimir's & King's State  
Traveler's Club



a Monsieur  
Niedzwiedzki  
Paris  
Lombard St. Paul  
Pro 255





Pranowmy Liomku!

Radnie się z napowieszianych mnie  
odwiedzin Twoich — Czekam więc w Niedzielę  
od 127 do 47 po południu.

Domem angielskim, co maig ramiar wrar  
za Tobą; dom mój odwiedzić, racz na przed  
oświadczyć, że to wszystko co w domu moim  
ogłgdać będz, żadney niema artystycznej ceny  
bo w ubóstwie naszem, iść niepodobienstwem  
zadobyć się na ców mogącego raigić cudzoziemca  
przebież pod względem wspomnień, kadeń  
polak ranyżnie u mnie, przynajmniey chwily  
ogrypskiego oddechu —

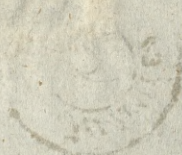
Liomek Kolega Przyjaciel  
Antoni Bleszczyński

Sobota  
Rue St Jacques N° 187.









12 1/2  
10 1/2  
8 1/2  
6 1/2  
4 1/2  
2 1/2  
1 1/2  
1/2  
1/4  
1/8  
1/16  
1/32  
1/64  
1/128  
1/256  
1/512  
1/1024  
1/2048  
1/4096  
1/8192  
1/16384  
1/32768  
1/65536  
1/131072  
1/262144  
1/524288  
1/1048576  
1/2097152  
1/4194304  
1/8388608  
1/16777216  
1/33554432  
1/67108864  
1/134217728  
1/268435456  
1/536870912  
1/1073741824  
1/2147483648  
1/4294967296  
1/8589934592  
1/17179869184  
1/34359738368  
1/68719476736  
1/137438953472  
1/274877906944  
1/549755813888  
1/1099511627776  
1/2199023255552  
1/4398046511104  
1/8796093022208  
1/17592186044416  
1/35184372088832  
1/70368744177664  
1/140737488355328  
1/281474976710656  
1/562949953421312  
1/1125899906842624  
1/2251799813685248  
1/4503599627370496  
1/9007199254740992  
1/18014398509481984  
1/36028797018963968  
1/72057594037927936  
1/144115188075855872  
1/288230376151711744  
1/576460752303423488  
1/1152921504606846976  
1/2305843009213693952  
1/4611686018427387904  
1/9223372036854775808  
1/18446744073709551616  
1/36893488147419103232  
1/73786976294838206464  
1/147573952589676412928  
1/295147905179352825856  
1/590295810358705651712  
1/1180591620717411303424  
1/2361183241434822606848  
1/4722366482869645213696  
1/9444732965739290427392  
1/18889465931478580854784  
1/37778931862957161709568  
1/75557863725914323419136  
1/151115727451828646838272  
1/302231454903657293676544  
1/604462909807314587353088  
1/1208925819614629174706176  
1/2417851639229258349412352  
1/4835703278458516698824704  
1/9671406556917033397649408  
1/19342813113834066795298816  
1/38685626227668133590597632  
1/77371252455336267181195264  
1/154742504910672534362390528  
1/309485009821345068724781056  
1/618970019642690137449562112  
1/1237940039285380274899124224  
1/2475880078570760549798248448  
1/4951760157141521099596496896  
1/9903520314283042199192993792  
1/19807040628566084398385987584  
1/39614081257132168796771975168  
1/79228162514264337593543950336  
1/158456325028528675187087900672  
1/316912650057057350374175801344  
1/633825300114114700748351602688  
1/1267650600228229401496703205376  
1/2535301200456458802993406410752  
1/5070602400912917605986812821504  
1/10141204801825835211973625643008  
1/20282409603651670423947251286016  
1/40564819207303340847894502572032  
1/81129638414606681695789005144064  
1/162259276829213363391578010288128  
1/324518553658426726783156020576256  
1/649037107316853453566312041152512  
1/1298074214633706907132624082305024  
1/2596148429267413814265248164610048  
1/5192296858534827628530496329220096  
1/10384593717069655257060992658440192  
1/20769187434139310514121985316880384  
1/41538374868278621028243970633760768  
1/83076749736557242056487941267521536  
1/166153499473114484112975882535043072  
1/332306998946228968225951765070086144  
1/664613997892457936451903530140172288  
1/1329227995784915872903807060280344576  
1/2658455991569831745807614120560689152  
1/5316911983139663491615228241121378304  
1/10633823966279326983230456482242756608  
1/21267647932558653966460912964485513216  
1/42535295865117307932921825928971026432  
1/85070591730234615865843651857942052864  
1/170141183460469231731687303715884105728  
1/340282366920938463463374607431768211456  
1/680564733841876926926749214863536422912  
1/1361129467683753853853498429727072845824  
1/2722258935367507707706996859454145691648  
1/5444517870735015415413993718908291383296  
1/10889035741470030830827987437816582766592  
1/21778071482940061661655974875633165533184  
1/43556142965880123323311949751266331066368  
1/87112285931760246646623899502532662132736  
1/174224571863520493293247799005065324265472  
1/348449143727040986586495598010130648530944  
1/696898287454081973172991196020261297061888  
1/1393796574908163946345982392040522594123776  
1/2787593149816327892691964784081045188247552  
1/5575186299632655785383929568162090376495104  
1/11150372599265311570767859136324180752990208  
1/22300745198530623141535718272648361505980416  
1/44601490397061246283071436545296723011960832  
1/89202980794122492566142873090593446023921664  
1/178405961588244985132285746181186892047843328  
1/356811923176489970264571492362373784095686656  
1/713623846352979940529142984724747568191373312  
1/1427247692705959881058285969449495136382746624  
1/2854495385411919762116571938898990272765493248  
1/5708990770823839524233143877797980545530986496  
1/11417981541647679048466287755595961091061972992  
1/22835963083295358096932575511191922182123945984  
1/45671926166590716193865151022383844364247891968  
1/91343852333181432387730302044767688728495783936  
1/182687704666362864775460604089535377456991567872  
1/365375409332725729550921208179070754913983135744  
1/730750818665451459101842416358141509827966271488  
1/1461501637330902918203684832716283019655932542976  
1/2923003274661805836407369665432566039311865085952  
1/5846006549323611672814739330865132078623730171904  
1/11692013098647223345629478661730264157247460343808  
1/23384026197294446691258957323460528314494920687616  
1/46768052394588893382517914646921056628989841375232  
1/93536104789177786765035829293842113257979682750464  
1/187072209578355573530071658587684226515959365500928  
1/374144419156711147060143317175368453031918731001856  
1/748288838313422294120286634350736906063837462003712  
1/1496577676626844588240573268701473812127674924007424  
1/2993155353253689176481146537402947624255349848014848  
1/5986310706507378352962293074805895248510699696029696  
1/11972621413014756705924586149611790497021399392059392  
1/23945242826029513411849172299223580994042798784118784  
1/47890485652059026823698344598447161988085597568237568  
1/95780971304118053647396689196894323976171195136475136  
1/191561942608236107294793378393788647952342390272950272  
1/383123885216472214589586756787577295904684780545900544  
1/766247770432944429179173513575154591809369561091801088  
1/1532495540865888858358347027150309183618739122183602176  
1/3064991081731777716716694054300618367237478244367204352  
1/6129982163463555433433388108601236734474956488734408704  
1/12259964326927110866866776217202473468949912977468817408  
1/24519928653854221733733552434404946937899825954937634816  
1/49039857307708443467467104868809893875799651909875269632  
1/98079714615416886934934209737619787751599303819750539264  
1/196159429230833773869868419475239575503198607639501078528  
1/392318858461667547739736838950479151006397215279002157056  
1/784637716923335095479473677900958302012794430558004314112  
1/1569275433846670190958947355801916604025588861116008628224  
1/3138550867693340381917894711603833208051177722232017256448  
1/6277101735386680763835789423207666416102355444464034512896  
1/12554203470773361527671578846415332832204710888928069025792  
1/25108406941546723055343157692830665664409421777856138051584  
1/50216813883093446110686315385661331328818843555712276103168  
1/100433627766186892221372630771322662657637687111424552206336  
1/200867255532373784442745261542645325315275374222849104012672  
1/401734511064747568885490523085290650630550748445698208025344  
1/803469022129495137770981046170581301261101496891396416050688  
1/1606938044258990275541962092341162602522202993782792832101376  
1/3213876088517980551083924184682325205044405987565585664202752  
1/6427752177035961102167848369364650410088811975131171328405504  
1/12855504354071922204335696738729300820177623950262342656811008  
1/25711008708143844408671393477458601640355247900524685313622016  
1/51422017416287688817342786954917203280710495801049370627244032  
1/102844034832575377634685573909834406561420991602098741254488064  
1/205688069665150755269371147819668813122841983204197482508976128  
1/411376139330301510538742295639337626245683966408394965017952256  
1/822752278660603021077484591278675252491367932816789930035904512  
1/1645504557321206042154969182557350504982735865633579860071809024  
1/3291009114642412084309938365114701009965471731267159720143618048  
1/6582018229284824168619876730229402019930943462534319440287236096  
1/13164036458569648337239753460458804039861886925068638880574472192  
1/26328072917139296674479506920917608079723773850137277761148944384  
1/52656145834278593348959013841835216159447547700274555522297888768  
1/105312291668557186697918027683670432318895095400549111044595777536  
1/210624583337114373395836055367340864637790190801098222089191555072  
1/421249166674228746791672110734681729275580381602196444178383110144  
1/842498333348457493583344221469363458551160763204392888356766220288  
1/1684996666896914987166688442938726917102321526408785776713532440576  
1/3369993333793829974333376885877453834204643052817571553427064881152  
1/6739986667587659948666753771754907668409286105635143106854129762304  
1/13479973335175319897333507543509815336818572211270286213708259524608  
1/26959946670350639794667015087019630673637144422540572427416519049216  
1/53919893340701279589334030174039261347274288845081144854833038098432  
1/107839786681402559178668060348078522694548577690162289709666076196864  
1/215679573362805118357336120696157045389097155380324579419332152393728  
1/431359146725610236714672241392314090778194310760649158838664304787456  
1/862718293451220473429344482784628181556388621521298317677328609574912  
1/1725436586902440946858688965569256363112777243042596635354657219149824  
1/3450873173804881893717377931138512726225554486085193270709314438299648  
1/6901746347609763787434755862277025452451108972170386541418628876599296  
1/13803492695219527574869511724554050904902217944340773082837257753198592  
1/27606985390439055149739023449108101809804435888681546165674515506397184  
1/55213970780878110299478046898216203619608871777363092331349031012794368  
1/110427941561756220598956093796432407239217743554726184662698062025588736  
1/220855883123512441197912187592864814478435487109452369325396124051177472  
1/441711766247024882395824375185729628956870974218904738650792248102354944  
1/883423532494049764791648750371459257913741948437809477301584496204709888  
1/1766847064988099529583297500742918515827483896875618954603168992409419776  
1/3533694129976199059166595001485837031654967793751237909206337984818839552  
1/7067388259952398118333190002971674063309935587502475818412675969637679104  
1/14134776519904796236666380005943348126619871175004951636825351939275358208  
1/28269553039809592473332760011886696253239742350009903273650703878550716416  
1/56539106079619184946665520023773392506479484700019806547301407757101432832  
1/113078212159238369893331040047546785012958969400039613094602815514202865664  
1/226156424318476739786662080095093570025917938800079226189205631028405731328  
1/452312848636953479573324160190187140051835877600158452378411262056811462656  
1/904625697273906959146648320380374280103671755200316904756822524113622925312  
1/1809251394547813918293296640760748560207343510400633809513645048227245850624  
1/3618502789095627836586593281521497120414687020801267619027290096454491701248  
1/7237005578191255673173186563042994240829374041602535238054580192908983402496  
1/14474011156382511346346373126085988481658748083205070476109160385817966804992  
1/28948022312765022692692746252171976963317496166410140952218320771635933609984  
1/57896044625530045385385492504343953926634992332820281904436641543271867219968  
1/115792089251060090770770985008687907853269984665640563808873283086543734439936  
1/231584178502120181541541970017375815706539969331281127617746566173087468879872  
1/463168357004240363083083940034751631413079938662562255235493132346174937759744  
1/926336714008480726166167880069503262826159877325124510470986264692349875519488  
1/1852673428016961452332335760139006525652319754650249020941972529384699751038976  
1/3705346856033922904664671520278013051304639509300498041883945058769399502077952  
1/7410693712067845809329343040556026102609279018600996083767890117538799004155904  
1/14821387424135691618658686081112052205218558037201992167535780235077598008311808  
1/29642774848271383237317372162224104410437116074403984335071560470155196016623616  
1/59285549696542766474634744324448208820874232148807968670143120940310392033247232  
1/118571099393085532949269488648964417641748464297615937340286241880620784066494464  
1/237142198786171065898538977297928835283496928595231874680572483761241568132988928  
1/474284397572342131797077954595857670566993857190463749361144967522483136265977856  
1/948568795144684263594155909191715341133987714380927498722289935044966272531955712  
1/189713759028936852718831181



a Monsieur  
Viedzwicki  
a Paris  
Rue et ile Louis  
N<sup>o</sup> 2



Ch. Antoine Chacourdin  
M. Viedzwicki, rue et ile Louis  
N<sup>o</sup> 2, Paris  
Paris

2104



Pranowny Kolego!

Dawniemy pisat do mnie z Londynu  
 P. Jasnowski prosił bym mu przysłał  
 jeden exemplarz moiego Dzieta z napisaniem  
 niemi że należytoś natychmiast wrócić, proszę  
 nawet abym to mu przysłał na ręce Pana  
 Arabi Damoyshicgaw, któremu należytoś miał  
 natychmiast wrócić - Kiedy P. Damoyshi  
 wyruszał do Londynuabrał z sobą posyła  
 Ale Dziś niedobrze pamięta, czy na niego de-  
 brał należytoś, miał to wrócić policie Tobie  
 Lionku, abyś w Regestrach przysłał, proszę  
 czy więc abyś wrócić to uławił naczyn - Wszak  
 P. Arabia ma niemałe z jasnowskimi stosunki  
 i tak łatwo się anieli i zapomnieć o nale-  
 żytoś moim przybyciu i nieodebrał, i to około  
 9 rano przyszedł do Ciebie w nadziei  
 że to wrócić ostatecznie natychmiast, z refety  
 i mogą wydać kwit, na którym jasnow-  
 ski i wielu innych nie zapisał to moim  
 natychmiast zapisać bo o tem najmocniej  
 mnie upewnia - Lionku i Kolego

27 Paź 1845.

Antoni Plechowski



Manassas, Virginia.

I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 10th inst. in relation to the matter of the purchase of land for the purpose of erecting a monument to the memory of the soldiers of the Army of the Potomac who fell in the battle of Manassas on the 31st of August 1862. I am very glad to hear that you are so interested in this matter and I am sure that your efforts will be successful. I have already written to the Secretary of the War Department and to the Committee on the subject and I am sure that they will be able to do all that is necessary. I am, Sir, very respectfully,  
Your obedient servant,  
John C. Schenck



159



a Monsieur  
Niedzwiedzki

—



Członowcy Leonardzie

153

Jakże mnie przykro że mnie nie  
zasłatał w domu. — Miałem ja nie  
mają rzezy nowych do pocharania,  
chciwy więc przeto, skoro czas pozwoli  
odwiedzić mnie, abym mógł sobie  
ten przyrządek wynagrodzić, i Tobie  
kolego zrobić przyjemność —

Co do pomnika, wchłanana na Dole  
planke już zrobiona, i cieknie o dru-  
żeczę poprosi i to samianę robie ufne-  
myśliwie —

Co do futerejsu wynagrodzenia, pi-  
szech na wygnanie (adresie): Rednie wny-  
stho podług życzenia twoiego. Ma to  
odpowiedź na ananie i słowami. Niech mi  
się stanie podług słowa twego. Nie wglę-  
bia ani o wględach naszego racnego Pa-  
trybiego, ani o twej pilności, lecz pro-  
niemaj ten wielki robie, co robi prędko,  
gdyby i wyc przyspiczyc pilności, i  
icy skutek dat mi nie wnie we Cwar-  
tek lub Piątek, to by to było bardzo  
w swoim czasie —

Ja też poezatem serio przemysliwać  
o portrecie J. P. Samoyshy, który na-  
grodek poprawiłem. — Jest wprawdzie nie-  
zniebardzo niewtasciwe choiaż ono ma  
we walety — Jest to niemicerzynna nie-  
kwadrniga z fmieniem — Niemitoś  
Niemców



Niemidzi Niemców jest w tym domu  
tradycyja. Wiedome ci szeregoty turów  
Jana z Małymilianem, przecie jego  
Pan Niemcom nienawidzi i nie napoty-  
kamy w pierwszych dniach jego mto-  
dowci, i tak po powrocie z wtoch, kiedy  
iżwora lewisz wopracu wng kanyerę  
pod Myerhowskim a i nie jeden z wopst-  
rednych tak o nim się odrywa:  
" Maśon Polshy ucieciwość, francuski  
" dowcip, wtośky przesmiśliwość, i  
" hiszpańshy powag. Nic nie ma  
" germańshiego, bo niemceba nie  
" lubi —

Wszystko to w jego syćim, a na-  
wet w rodzie napotykanym, gdy Pan  
Władystaw bez względu na swe oczy  
i nogi, przy pierwszym widarzeniu  
spuścił się na Niemców —

Jmy iko wszyscy tak nie lubimy  
je iia przy obgryzieniu Wiserunku Ka-  
mayskiego, bez szeregolnicy unikat  
niemięczyzny — Leć co i iaki?  
Skoro mory zwaicht skosore, po-  
kars i radzić się bęsz racnego  
Leonarda, którego iśćem Liom-  
kiem kolego i przynajmniej A.

12 Październik 1850 — Paryż



me  
bow  
so  
to-  
dy

opist-

na-  
m  
ry  
an

icmy  
na-

2

-

o

n-

-



*St*

*at the  
D. Newman*



Uranowny Kolego!

155

Ciesz się z szerszego przybycia P<sup>re</sup>z. Dr. Kamoy-  
skiego, a iatnie, że niemoż<sup>no</sup> użyć jego rozporząd-  
zeniom. — Piszesz, że on pragnie, abym mu kil-  
ka odcisków natychmiast przysłał. — Odciski nie  
robię się tak prędko jak naleśniki... Właśnie w so-  
botę pośladem ty blachy do formowania, a jutro dopiero  
to jest we Włocławku rano będę miał odciski. Nie dla  
tego przeczaję ichy zrobienie odcisków tak wiele czasu  
kosztowało, lecz że ten odcisk potrzeba należyć cię  
wydrukować, odlatywać i przysłać w prasie — Jutro  
wice rano między 8<sup>0</sup> i 9<sup>0</sup> powitam P<sup>re</sup>z. Kamoy-  
skiego, i ów odcisk mu reprezentuję. — Szerszym  
i szerszym i odcisk rany usiłować moją, a ra-  
zem pokonane trudności, które mnie dwa miesiące  
kosztowały. — Był to rysunek więcej architek-  
toniczny aniżeli malowniczo-perspektywny, stąd  
nam nieprzedstawiać tak wiele rewersów efektu  
o ile moglibyśmy wydać — Proszę o ile tylko  
było podobieństwo, pracy, naciągów i gładkości  
nie ratować. — Za to masz wydać 250 fr —  
dodaż stowa najmniejszy. — Jest to tak najmniejszy  
nie gdyby mnie przysłał iść przez dwa miesiące  
iżynie to summa, to by ona niewystarczyła na  
opędzenie nawet iść do mojego domu, przez dwa mie-  
sące, gdyby się wice P<sup>re</sup>z. Kamoy-  
ski i coś nicoś dorzucił, to by było sprawiedliwie —  
Jutro mnie on przysłał dawnie 200 fr — do poro-  
stańcych pocięto 50 fr coś nicoś dorzucić, nie  
byłoby niezgodnie i do ręki —  
Twój Kolega Przyjaciel R

21. Czerwika 1850  
Poniedziałek d. 17 Orsuli —







Handwritten notes in brown ink, including a large circular stamp and several lines of cursive text. The text is partially obscured by a large, faint circular stamp in the center. The notes are written on a piece of aged, wrinkled paper.



121

a Monsieur  
Vidwieschki



a Paris

~~Rue de la Harpe~~ Rue St Louis en l'Île  
Hôtel Lambert 1.





Paryż 2 Kwietnia 1857.

Wzochamy Leonardzie

157

Dziś huie na uniwersytecie  
Jutro około 127 będz w Hotelu  
Lambert aby pomówić i po-  
kazać (do Strabli) Kameryzmu  
protyz w moim Koperniku  
a narem pokazac inne bar-  
dzo wazne i ciekawe przedmio-  
ty — Bardzo bylbym wzeglony  
gdyby ty byl jutro o 127 w  
domu, bo wiem iee nie jestes  
oboznym dla rzeczy ktore  
pragaglbym ci pokazac —  
Lionel Koliza Przyjaciel  
Antoni Plewczynski

Wzochamy

2<sup>o</sup> Kwietnia 1857.



Mrs. Nicholas



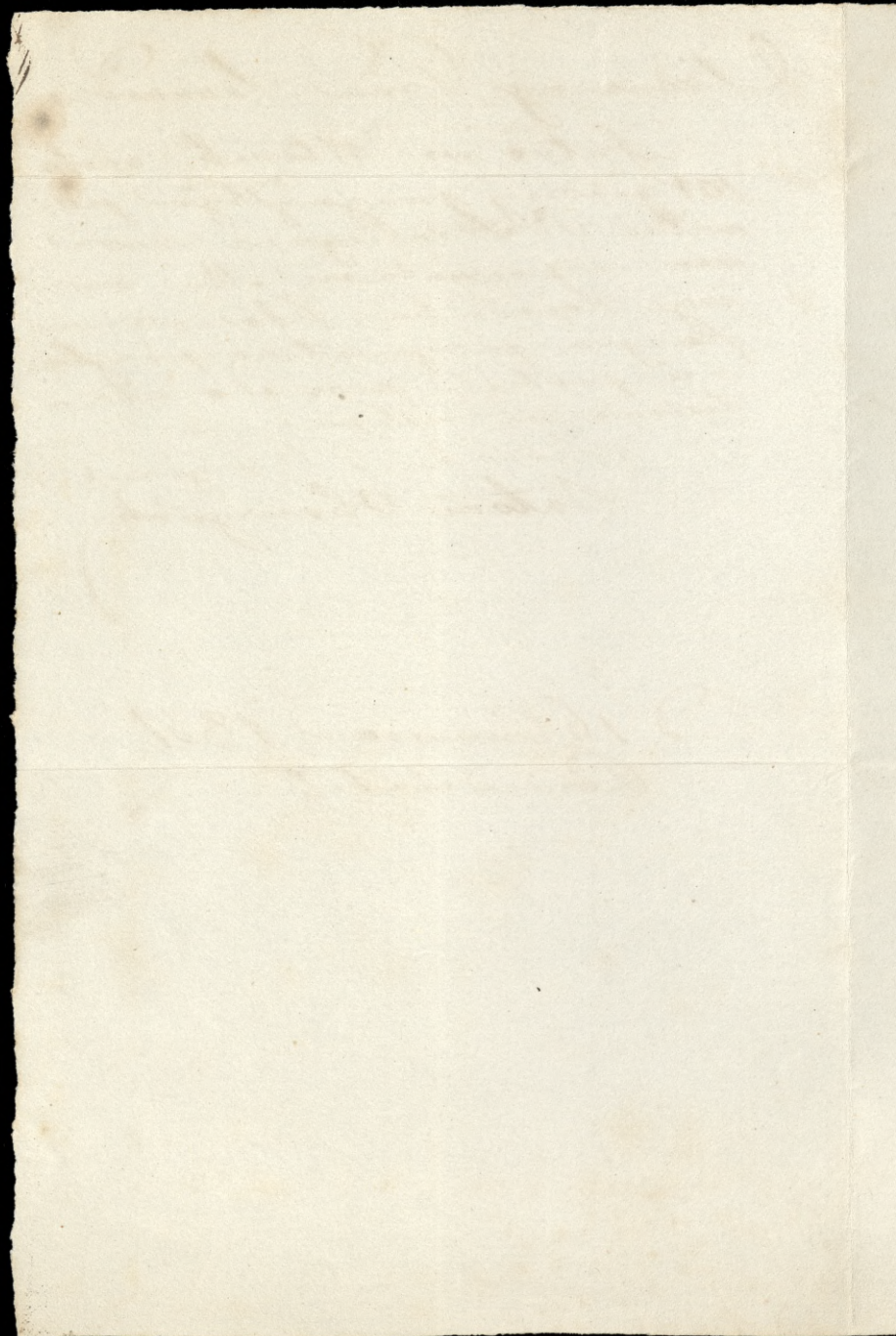
158  
Szanowny Panu Leonardzie

Jutro we Wtorek około  
10<sup>ty</sup> godziny pragnęłbym po-  
witać P. Strabiego, a zara-  
zem zaprezentować Mu mo-  
iego Kopernika, którego in-  
teresa przysłać do przysła-  
ć prostać — proszę o uta-  
wienie mi wstępu —

Lionek i Przyjaciel  
(Antoni Olszewski)

D 16 Czerwca 1851  
Poniedziałek











a Mourning  
Niederwieser  
C



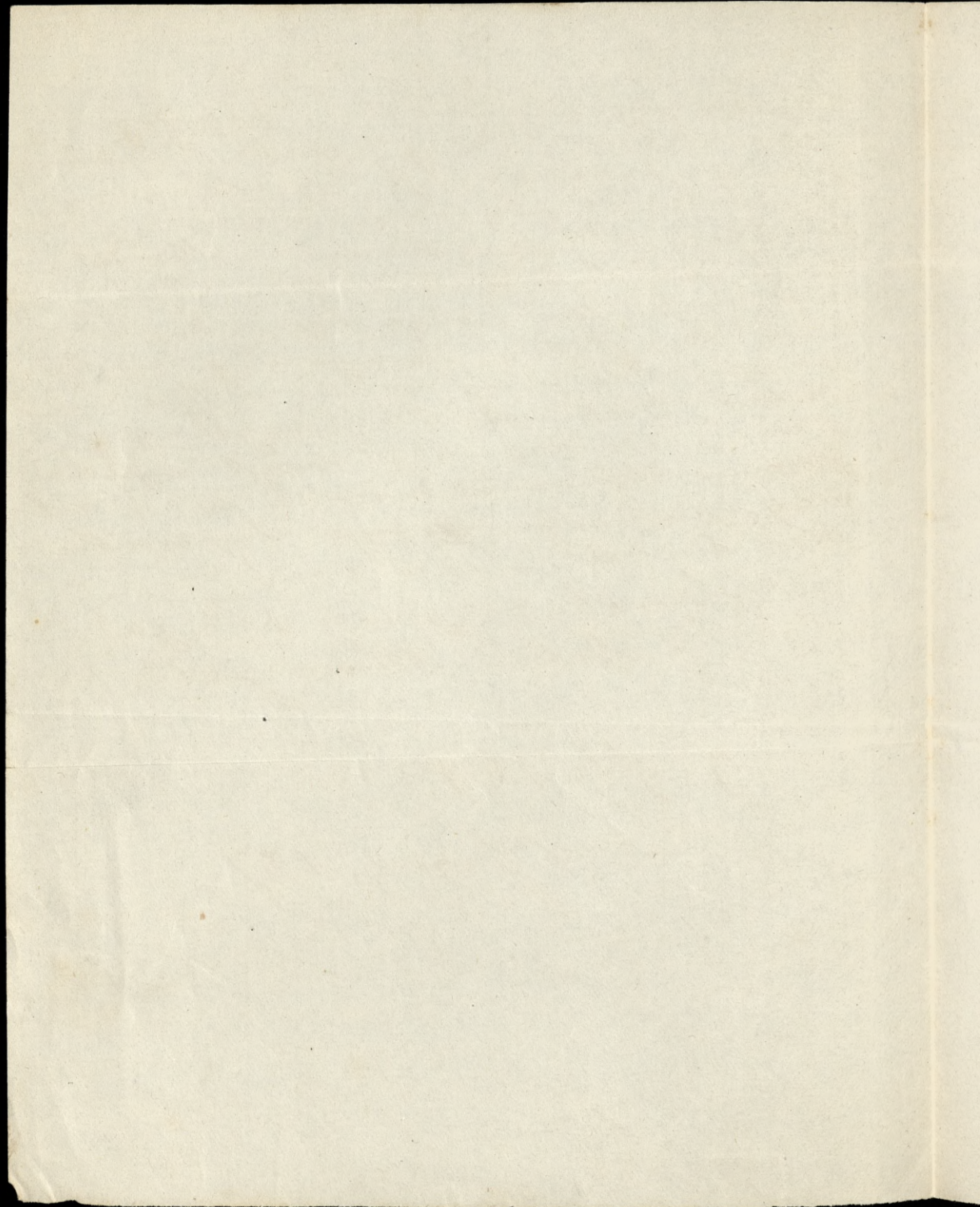
(Xanowny Leonardzie! pospieszam  
 z przesłaniem agdanej ryciniki Geyarka,  
 prosiąc narazem, abyś tu natgiznął  
 listki i list mój raczył wrzucić Panu  
 Abrahemu Wł. Lamoyzkiemu — Radził  
 on mnie i byłym w Hôtelu du Rhén  
 reprezentowatelem mojego Kopernika — Tro-  
 bidem to, i bytem uprzejmie przyjął,  
 przegadzi i więcej jeszcze raczył na  
 taskawą troskliwość Pa Lamoyzkiego.  
 Ktorem już raz mnie raczył wyjednać  
 pomoc, stąd nam nadzieję, że i dal-  
 szej opieki dla naszego Kopernika  
 nie odmówi — pros o niego!

Siemach przysłał Stuga  
 Antoni Oleszczynski

3 gbris 1851.

Rm St Jacques 187. —







161



a Monsieur  
L. Niedamiecki



Przemiłny Panie Leonardzie.

162

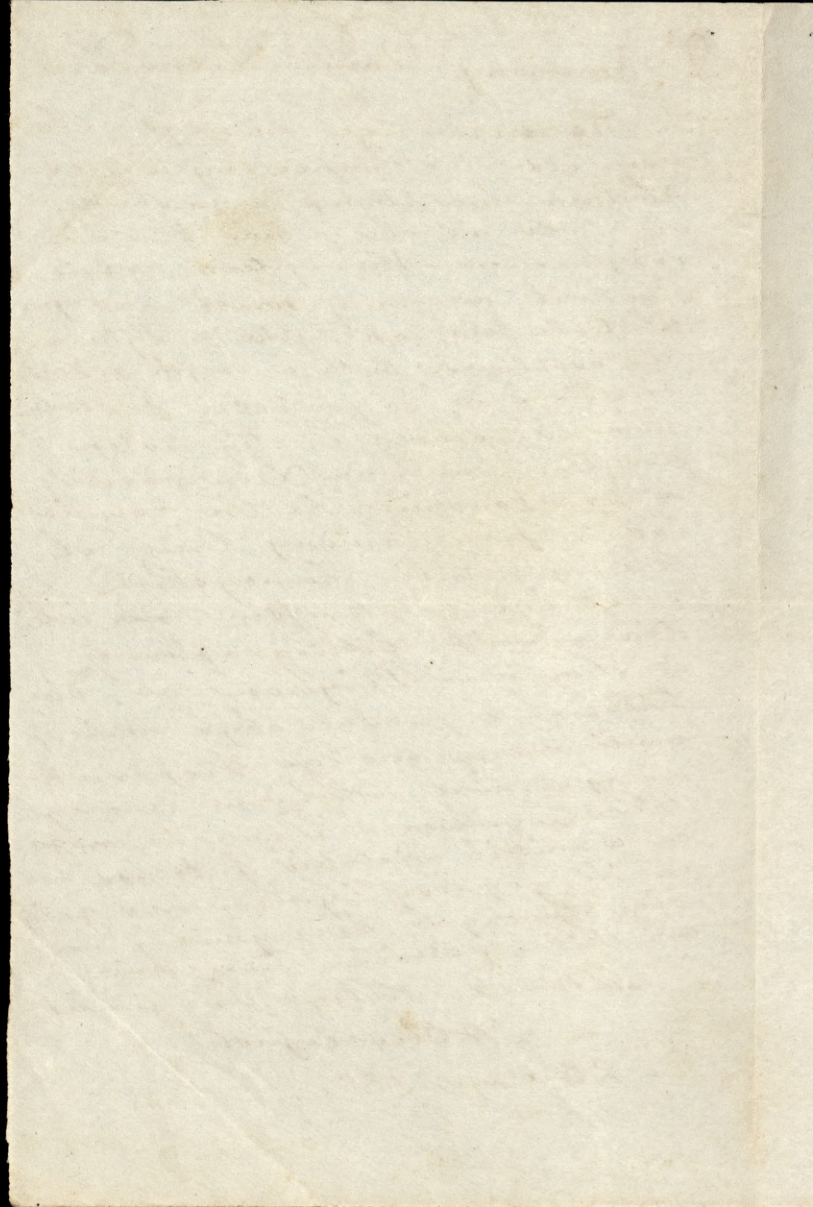
Rozmawiając niegdyś o Nowej Polsce i o tym podobnych praw-  
kwilach, mówitem, że prawkile  
się u nas nie obieca nawet w sta-  
rożytności... Między temi celnie  
Pawkil, nieznamy nawet naszym  
Bibliografom, jak tylko z Tytułu.  
Ta osobliwość była w myśli rękach,  
wcielitem się do powieści przere-  
mnie skreślonej, i stę wstę  
przysłać samemu Leonardowi  
w przekonanie, że On równia-  
nie ją przesłuchany. Cóż dla  
naszej rodziny Lanoyskich  
oczyta go z interesem na jakie-  
ten pomnik bibliograficzny  
zastępnie — Posyłam na dni  
kilka — i proszę, abyś mnie,  
czyli raczej mojego Kopernika  
przypomniał wglądem naszego  
Władysława — Praca ta, mog-  
ła wzniesić niejakieś interesy w  
chwili, gdy losy i wcale nas go-  
dzi, odroczywa, bierzymy, na-  
wielkie ię Autora udzielenie

Wiomek Kolega Przyjaciel

A Oleszczyński

D 28 Stryz 1852. —





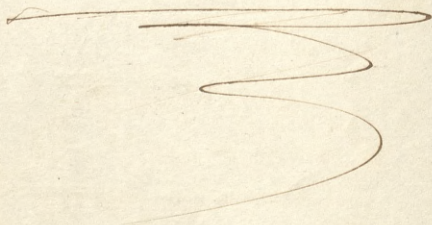


163

*[Faint, illegible handwriting]*



A Monsieur  
L. Niedzwiedzki





Wspaniały Panie Leonardzie!

169

Komunikowatem Ci uster i moicy  
Powieści Historyczney, wspominajacy o Legonie  
W. Kamoykiego, teraz daie do ocrzytania wspom-  
nienie o mlodości tego wielkiego Młoda  
Powieści moia, iŝt uŝtoŝona w kŝtacie fŝmi-  
lynego Rodowodu, nieugania iŝ ora na kon-  
ŝptami i dowcipkowaniem, lecz tytkom daie  
czarowy kolor i kŝtatt autentycznym podaniem  
daiciŝw znanych i nieznanych — W niej Og-  
cie Synowi zostawia Rodowz Liŝz, kŝrden  
i nich dopiŝnie wypŝciŝne wypadki, pocz-  
wszy do 1458 aŝ do dŝisdnia. — Nieb, dae i  
profesji cŝtowiekiem piŝmiennym, iŝtae w niej  
powieŝci unikatami opiwŝ, lecz raczej staroŝem  
iŝ Wiŝki, ludzi i wypadki odmalowai. — Za-  
wsze prŝceŝix unikaŝi Pegara... wŝtŝk iŝ na  
Polŝkicy ŝakapie —

ŝiomek Kolega Przyjaciel  
Antoni Oleszczyński

Czwartek

1905  
M



*[Faint, illegible handwriting, likely bleed-through from the reverse side of the page.]*

*[Faint, illegible handwriting, likely bleed-through from the reverse side of the page.]*



Handwritten text, likely a signature or name, appearing in the lower center of the page. The text is faint and difficult to decipher, but appears to be written in cursive.





à Monsieur  
J. Nicod & Co.



166

Wrochany Panie Leonardzie

Proszę mnie donieść w  
które dnia Biblioteka jest  
otwarta i zamknięta, bo  
pragnęłbym do niej pojechać  
aby wybać zbiory rycin  
i donieść takich, jak na  
nie potrzeba — Mój  
córeczka w tej chwili jest w  
Hotelu Lambert, przez nią  
więc może mnie uwiedomieć

A wielkich ambarasów  
na ratunek obywateli swoich  
zapewnienia kompanii do  
podróży naszej córki —  
o 18<sup>20</sup> tego miesiąca będzie  
gotowa, gdyby więc na ten  
czas można było znaleźć  
te kompanie byłoby im  
bardzo szczerliwie — Proszę  
my by w tak trudnej i wa-  
żnej okoliczności dla nas,  
nie odmawiać dla nas  
swojej gościnnej i przyjaź-  
skiej usługi —

Wiomek, Kolega Przyjaciół  
Antoni Oleszczyński —

o 6 kwietnia 1854



Handwritten text, likely a letter or document, written in cursive script. The text is mirrored across the page, suggesting it was written on a single sheet of paper and then scanned or photographed. The handwriting is dense and fills most of the page.





*[Faint, illegible handwriting, possibly a signature or title]*



a Monsieur  
Viedziwieski

---

Holst Lambert



Kochany Panie Leonardzie!

168

Już kilka razy byłem u Ciebie, lecz nigdy nie zastałem, stąd przynajmniej listownie wdroxiłam nowiny o Wajaxerze, która Tobie, równie jak my wszyscy, tyle cniemy wdzięczności. —

Panistwo Cooper w Drodze do Boulogne zawierzyli naszego Wajaxerka swą Rodzicielską pieczęcią i wzięli go, jak i ona przeskoczona została niewygodną wdzięcznością dla nich. — Do Londynu wyjechała z Panem Cooper i pod czas tej dwunastogodzinnej podróży P. Cooper nie przestawał go we mgłach ratować, aż nawet rzucił się sobie paltó aby stała się bogła przyskręcić, w Londynie nawet oprowadzał go celniejszych miejscach —

P. Parkens którego wyrwał Wajaxerka do podróży, miał go w Londynie przyskręcić i oświadczając, że miejsce na niego czekać w Workopi Nottinghamshire o 50 lieu oddalone od Londynu. Biedaczka struchotała na to uwiadomienie bo się nie spodziewała tak wielkiego oddalenia, lecz ponieważ główny cel podróży, to jest iżryk, mógł być osiągniętym, wyjechała z determinacją i inni w Pani Pearce w Manor-cottage jest umieszczone, jest to miejsce bardzo comfortable, ma ona nadzieję tam napotkać przyjaciół, iżyliwać, iżyk, i do-wiadczanie.

Jak ona tak my wynuriamy naszą serdeczną wdzięczność dla Ciebie wdzięczności Kochany Leonardzie powtarzając z Wulgilinszem że to ty nobis hic oia fecit.

Twoim Kolegą i Przyjacielem  
Antoni Oleszczyński

28 Maja 1854.











a Monsieurs  
Viedewiedahf



Kochany Leonardzie

170

Niegdys' interesowales się Powiescią  
moją historyczną o Janie Kamoyckim Wn-  
drisiay Towarzystwo historyczne pole-  
ciło miie omytanie pracy literackiej  
przyniosł więc wspomnienie o Szkole  
z której pod okiem Kamoyckiego wy-  
szła tak wielka liczba znakomi-  
tych Obywateli —

Jestli przedmiot się interesuje  
(iako niewątpliwie) to przysłał Dris' na  
przedzienie — chciejśi to, nie na-  
błocisz się iako my —

Wiemu Kolego Przyjaciel  
Antoni Oleszynski

6 gły 1854.



I have been thinking of you very much lately  
 and wondering how you are getting on.  
 I hope you are well and happy.  
 I have been very busy lately  
 but I have managed to find some time  
 to write you a few lines.  
 I have been thinking of you very much lately  
 and wondering how you are getting on.  
 I hope you are well and happy.  
 I have been very busy lately  
 but I have managed to find some time  
 to write you a few lines.

2 July 1884



171

171

171  
171



a Monna

Niedmischky





Kochany Leonardzie!

142

Jeżeli podług przyzwyczajenia dym  
nawet Ojczyzny jest nam miły, to  
tym miłszym są nam zapachy Staszewskiego pi-  
wca —

Drisiacy Pana mojego chęć godnie  
uczcić mego 1<sup>o</sup> Patrona, gotuje na  
obiad Staszewskiego piwca — Mito by nam  
było, gdybyś chciał chęć ten przyzwać  
prośki wraz z nami spataczować; prosie-  
my więc, przybądź do nas o 5<sup>o</sup> godzinie  
drisi we wtorek —

Czekamy z nadzieją i niecierpli-  
wością — Staszewskiego Antoni —

D 12 Czerwca 1855

St Jacques 187. —







173





Ed. Mennel  
L. v. Niedmischke



Otrzymałem w  
Paryżu 18. Lipca 1857

174  
Drogi Panie Leonardzie  
obciętą' mnie wyjechać  
audyencji u P<sup>re</sup>zesa - Pragnął  
być go powitać i serce moje  
mu trząć, edumplarsie Kopernika  
Wiesz, że On był tak miłym  
w różnych rodzajach, ja które-  
mu Pan Bóg odmiłowił nymawę  
chciałbym nie w słowach lecz w  
czynie go powitać, gdyż w tym  
to celu dniem nocą spieszyłem  
i małą pracę aby ta, na jego  
tu przyjaźń mogła być proksen-  
towa - Tyś ją widział, a  
przez niezaobserwowates tam  
jednego z naszych trzech proso-  
dów, Jean Niedzwiecki Philologue,  
grammairien 1563 + 1519. Prose nie  
nie powiadać p<sup>re</sup>zesa, a mnie  
ożwiścić utatwić i w potrzebie  
poproszę -

Siemko Stęga Kolega Przyjaciół  
Antoni Oleksyński

Sabota -



10/10/10  
10/10/10  
10/10/10

My dear Sir,  
I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 10th inst. in relation to the matter of the  
and in reply to inform you that the same has been forwarded to the proper authorities for their consideration.  
I am, Sir, very respectfully,  
Your obedient servant,  
J. H. Thompson

J. H. Thompson



D. 27 Grudnia 1859.

175

Uczczony Panie Leonardzie!

Obejrzałem z rozważą powierzone mi Medale Hymnanta Aug: z obu stron. — Zniostem się z doświadczeniemi Mechanikami, Planerem i Hemikiem wynieść z siebie o kosztach i rachodach skoto o ile można dośkonatego wykonania Obozech stron Medalu. — Posadząm się, że podobne operacye są ci niewiadome, Donoszę więc najdrobniejszye onych szczegóły:

1. Przytane odlew z otowiu są defektowe z powodu nagle skalcizowanego otowiu, stał się pełne narostków, których w oryginalu niema. Naprawdę należy te odlew oczyścić i wyciąć narostki i brodawki, tam przynajmniej, gdzie one są bardzo szkodliwe, iak naprawy — stać we tle i twarzach Hymnanta. —
2. Zniżyć nieco obrzeżki wielkiego Medalu, gdyż ta nie tylko nie jest nierówno wystająca, lecz nadto tworząc ostrą i gwałtowną granicę między środkiem a jego obrzeżem. —
3. Ołowiany medal nie może być podłożonym pod Maszynę Kolasową, gdyż ięta pro nim chodząca nieustannie by grzeje, i tworzyłaby tony i krosty których niema w Oryginalu. Należy przeto, naprzed to Medalu odlać z guta-perki, potem je powlec galwaniczną powłoką brązu, z tego Dopiero Maszyna może robić swą operacyę —
4. Maszyna Kolasowa nieby nieobita ostrej granicy Medalu, i z tem większą pewnością mogła się po medalu przechodzić, należy go wprawić w lincową deszkę równej grubości, iak medal. Przyrzadzenie to wymaga akuracji i nowego wydatku iaki poprzednie Operacye —



5. — Tak medal przeniesiony na blachę stalową, gdyby miał być rzywcem wytrawionym korozywami, przedstawiałby coś ledwie przymiśnianiego Medalu. Tu więc potrzeba się siła artystyczna operacja, gdyż po kilkakroć należy wlewać i nalewać płyn go pokrywający, cieniułkami pędzlikami malować wyraźniej formy przedmiotów które machina ledwie napomyka i narewicie kiedy medal już wytrawiony, należy go rylcem wryć gdzie potrzeba poprawić, wyrównać, podnieść ton lub zniżyć, co wszystko niemałego wymaga czasu i staranney pilności. —
6. — Blacha stalowa na obiecie czterech stron Medalu, tudzież Mechanika i powyżej wymienione operacje, mnie samego kosztować będą 150 fr — Artysta rzeźbiący całą trudność i obszar rachodów, tudzież niemałą pracę w ostatecznem wymodelowaniu Czterech stron medalu — Ocenili iż w ogóle 350 fr —
7. — Co do mnie, ponieważ to jest rzecz Oryginalna, i wykonana dla Lnakomitego i Oryginalnie rzeźbionego Liomka, maig być wzięta w dzieło również wainem, iak były tyle nieocenionych Jego publikacji mogę iż wykonać w cenie trochę tego — Odniesiemy, to jest iia 320 fr —
8. — Rzecz może być wykonana całkowicie w 3<sup>ty</sup> lub 4<sup>ty</sup> tygodniach —
9. — Należy napriód postanowić Właścicielowi Dzieta, iak On rzeźbi sobie, czy każdego medalu dwie strony maig być rytowane na osobnych blachach, czyli też wryć na jednej blasce — format Dzieta i cel wzięcia, może mu wskazać co postanowić w tem razie — Mnie by się zdawało, iż na osobnych blachach byłoby wygodniej, gdyż każdy z nich mógłby być wstawiony tam umiarkowany gdzie tekst wymaga — Na jednej zaś blasce, chociaż ogólny format kwadratu niewygodny dla Dzieta, odciski mniej by nieco kosztowały. —



10. — Gdyby te propozycje moje przyjęte być miały, to prosilibym o zaawansowanie 100 fr. na pierwsze potrzeby operacji, a ja ~~by~~ niezwłocznie nawzajem natychmiast tę pracę bym rozpoczął. —
11. — Co do odcisków, cały rachunek około nich mogę prowadzić na siebie. —

Nareszcie proszę Szanowny Leonardzie, abyś polecił komuś rozvektować tego pisma — Należało mi nie kategorycznie na twoje nadanie odpowiedzieć, pomniże, ne brevis esse laboro obscurus fio. —

Stuga Mianicki Kolega Przejawia

Antoni Oleksynski

Rue St Jacques nr 187. —

W tej chwili idę do Kici  
Władysława Opatowskiego  
Był może że On posiada  
też odciski tegoż samego  
Medalu, w takim razie  
dabym pierwszeństwo jego  
odlenam. —



as  
Niedzwiedzki  
Paris



Kochany Leonardzie!

Naprzętnieś mnie, czy się przedym narytowania Herbu Litewskiego dla P. Str. Działyńskiego?

Na to Ci odpowiem, że wykonanie rzeźby Orszkuty, i dla rzeźmienie tego Liomka, którego wydaniem tyłu i w rodzinnych pamiątkach zapewni dla siebie nieśmiertelność, a w sercach Liomków niewygastą wdzięczność, dla niego na każde zawołanie jestem gotowy, w przechowaniu, że praca moja przy Dniele monumentalnem, wyzyskać może wielki interes Liomków. —

Fotografia Herbu tego może się na pierwszy rzut oka być doskonałą, jest trudna do narytowania. — Jej kontury są niepewne, zaplątione; ale to mniejsza. —

Znajduje się tam jakiś przedmiot na głowie, Litewski herb trzymającego, czyli sowa, czy buldok, czy też młot zakapturzony? trudno rozróżnić. — Przeciż ogół jest bardzo malowniczy i

oryginal



i oryginalny, godzien iest aby z całą  
starannością był narysowanym, i będzie.

Niestetychanie mnie zasmuca  
je obiaśnienie moje, odnowicze się do  
Medali mnie powierzonych, mylnie  
było obrachowane. — Wiedziałem ile  
machina i moja ręczna praca  
będzie potrzebowała czasu, a sądził  
je odanie w Gutapercę i w Moskę —  
Edu niewiścey może potrzebować czasu  
jak ieden tydzień, podatem na to  
wzrostło razem trzy tygodnie, gdy  
tymczasem tu nuyłpowszy odlenacz,  
niemogł się ratykhmiał tą pracą  
zając, ja zaś pragnąc by moje  
wykonanie tych medali mogło prze-  
słać owe, znalazł się w dziele  
Paczyńskiego, wolatem prosić, i  
czekatem z niecierpliwością aż dotąd.  
Bardzo się lekam by P. Dr. Dziatyński  
z mimowolną zwłoką nieprzypisał  
niechętności lub opieszałości mojej. —  
Wyekskuruj mnie tymczasem, ja  
zaś skoro mu reprezentuję te medale  
lepiej jak u Paczyńskiego wykonane,  
pewnie w pierwszym będzie że On mnie te  
zwłoki taskawie przesłucha.

Mniejszy Medal u Paczyń-  
skiego, był od ręki rytowanym, gdyż  
trudności onego były niepodobne do  
pokonania dla Berlińskich mecha-  
ników. — Jedną onego stronę iest zbyt  
wypukłą, a drugą zbyt płaską. —  
My te trudności o ile będzie można  
pokonamy i oddamy ten medal takim  
on iest, na cześć ryska autentyczności.

Co zaś



Co nas do ostatniej rzeczy, smierci  
przygotowujemy, maigcy na sobie Kapitel  
Łotwiecka i Herb Litwy, w tej niemniej  
potrzeby żadnych odlewów, ta u proste-  
chem i nieomylnem wyrachowaniem  
będzie wykonana. — Jaby niestęgi ta  
fotografii, będzie w sposób delikatny  
wykonana, nawet po Medalach. — Kosz-  
tować będzie 250<sup>zł</sup> — u których pro-  
silibym o zaawansowanie 50<sup>zł</sup> na  
stać i preparata. —

Styśniesz zapewne Kochany  
Leonardzie Anegdotę o owey Matce  
która chce u narzeczenia wygrzebać  
kasztań, wzięta kocierz tapy do tak  
trudney operacyi, i biedny kot rad-  
nierad, musiał grzebać kasztany nie  
dla siebie!

Daruję, przez starą przyjaciółkę, gdy  
ja się osmiliam u Tobą, coś podobnego  
zrobić. — Już od dawna mam wielką  
pożądliwość na Dzieta P. Hr. Dziatyn-  
skiego o Trystomieckich. — Wiesz Leo-  
nardzie że Artysty są to rozpierzchone  
dzieci od literatów. — Ktąd to moja  
Biblioteka posiada wiele dzieł u  
dopisami Autorów, w niemy przecież  
ładnego icoxere niema Wydania Hr. Dzia-  
tyńskiego. — Sam się przyznówić nie-  
mniem, lecz Ciebie proszę, byś mnie  
wyroczył, jeżeli to uwnaś na przyzw-  
oite. — Stań się owym kotem dla matry,  
na co ci być wdzięcznym nigdy nieprze-  
stanie Twój Stuga, kumek, kolega  
i stary przyjaciel Antoni Oleksyński







5 Kwietnia 1860 149

Daruj Kochany Leonardzie nie cis  
tak często utrudzam memu listami i moim  
osobę — nie miał bym w interesie własnym  
lecz partyjnym Pr. Dziatynskiego, sam nie  
niem o tego skutecznicy się oparę. —

Woxoray po roztaniu się moim z nami  
przyszłości do domu, nastąpił zwartym list  
P. Dziatynskiego z prośbą i w którym  
miał Katarzynę którego woxoray z takim  
moxotem skłaniam po wszystkich zbiorach.

W tym liście P. Dziatynski naszerza  
mnie nowemi wymuszaniem swego ukonten-  
towania, i bardzo nagli abym te prace w  
domach kilkunastu dokonał. W takim razie  
miał Dziatynski. rano nigdem się za niego, że nas  
na odległość, gładziły i preparata być miał  
potrzebę więc cis prosię Kochany Leonardzie  
byś wycałował pozostałość fr. 80. i to mnie  
dziś na posiedzeniu Towarzystwa Litera-  
ckiego wręczył, a praca mniejsza na  
zwłocę. —

Dziśtem prosię przynieść z sobą na  
posiedzenie otwione Medale które w liście  
wzorytem — Są mnie potrzebne do poso-  
mnia — Do zobaczenia

Antoni C. —



*[Faint, illegible handwriting visible through the paper, likely bleed-through from the reverse side. The text appears to be organized into several paragraphs.]*



Cieszymy się Kochany Leonardzie  
żeś zdrowym powrócił, a podziękui-  
my, jeżeliś nam zdrowym przywiózł  
Pa Jenerata, którego stał się w Londynie  
tu nowa rasmucata. —

Przypominam ci Jnteres propono-  
wany mnie Ryciny, poprowadzić go z  
wykazany swą sielwoscią, stowownie  
do pszetoszeń w moim liście zawartych,  
a szerególniey prosię, abys' raczył  
udzielić Echantillonu moich pobożnych  
rycin, jeżeli to już obcyżane ro-  
staty, abys' mnie mógł je odesłać —

Twój niezmienny Przyjaciel  
Antoni Pleśzajński

23. Lipca 1860. —



1850  
The following is a list of the  
names of the persons who  
were present at the  
meeting of the  
Board of Directors  
of the  
City of New York  
on the 1st day of  
January 1850.

1850







Moniteur  
Niederrhein  
—



Kochany Leonardzie!

182

Wexwales' mnie abym oprowadzał  
naszych Bulgarów po Paryżu, takie  
są smęgoty naszey Ekurzei.

Wyszedłszy od Ciebie naprzed im  
mapowiciatem, że poznać Paryż  
nieist to poznanie ulic domów i Bul-  
wardów, lecz raczej należy zwrócić  
uwagę na jego naukowe i historycz-  
ne monumenta. — i tak: wyspa ta  
z której wychodziemy teraz, przed  
dwoma wiekami była pusta, gdy dzi-  
siany zaczęli się okazywać domami  
i dla nas Polaków stała się sercem  
Paryża, gdyż na niej nie tylko się są  
skazane skarby wiedzy ludzkiej, lecz  
nawet na niej nam przyswiecają dwa  
celne światła, Słońce i Księżyc, to jest  
nasz Księż i Pan Generał! —

Dalej wskazać im na Wyspę  
z katedrą, jako kolebkę Paryża, inną  
Lutecią, gdyż nazwisko Paryża, leżące  
w 350 r. ianic się pokryła. Na 54 lat  
przed Chrystusem, Caweriusz zdobył  
Lutecię, i pod panowaniem Rzymian  
liczne poiawiły się świątynie, gdy w  
245 r. S<sup>ty</sup> Dyonizy przeniósł Lutecii  
światło wiary. Pod Walentyrianem około  
300 r. już Paryż posiadał niewielki  
kościółek Chrześciański pod wezwaniem  
S<sup>ty</sup> Szczepana, na temsamem miejscu  
gdzie później około 1250 roku stanęła  
Katedra dzisiejsza. —

Dalej wskazać im na Ratusz  
opowiadać co znaczy, kto w nim  
mieszka i co się w nim odbywa? —

Dalej



Daley wskazałem na Palais De Justice opowiadał mi jego historyczne szczegóły, pobytu Słanowika, wybudowania Świątyni, kaplicy i rzeźbienia w niej korony cesar-  
niowej Krawczyca, kupioną u Greków  
gdy ci ciśnieci od Turków, podobnie jak  
księżarz Bulgarowie od Greków, na wielkie  
summy uosłobili tego skarbu Słan-  
owikowi D.

Daley wskazałem mi na pomnik  
Henryka IV opowiadając że na tym  
miejscu była niegdyś wysepka od  
lądu przemyskiem oddzielona, na  
niej był spalonym Jacques Molé  
ostatni Mistrz Templaryusów; że  
nawet oni nie osłuchali o Tem-  
plaryuszach i ich prześladowcach  
opowiadając mi szczegóły historyczne.

Daley wskazałem ~~mi~~ na men-  
nicie obiecał mi próżnię on pokazać,  
że nawiąaliśmy blisko Kościoła  
St Germain de l'Auxerrois, wprowadzi-  
łem ich do niego dla obejrzenia cie-  
kawych Vitraux, obrazów, i Fresków.  
Tam zwróciłem ich uwagę na Ko-  
siden monumentalny przedmiot; wska-  
załem im na kaplicę Słanowika i jego  
posąg, opowiadając ~~mi~~ iak ten  
Święty Biskup poddał głodu wosy-  
stkie apparatus i klejnoty Kościelne  
sprzedat, i zgromadzoną sumę roz-  
dał promisy cierpiącym - co nawet  
freski tam się znajdują opiewają.  
Ja naprzed domyślałem się odpowiedzi,  
pytaniem, czy iakibac Biskup Grecki  
zrobił coś podobnego dla Bulgarów?  
oni że śmiechem odpowiedzieli: że  
~~mi~~ naradani Grecy, przedtem by ich  
niech skurę udarli, ażeby ich w  
ocemby poratowali.



Widział oni na kamiennym ołtarzu  
wyobrażenie Ukrzyżowanego, a z jednej  
jego strony stojącą Matronę, a z drugiej  
i w mitrze Papieżkię, a drugie  
raz kobiety z przewieszanemi oczyma,  
pytali, co by to znaczyło? na to od-  
powiedziatem, że pierwsza znaczy  
Kościół powszechny Rzymski, katoli-  
cki, a druga Szymon cyrulik od sze-  
pienia się od stolicy, której z prawa  
przekładać winna Chrześcijaństwo,  
a którą sam Chrystus zapewnił, że  
ją brany nawet piekielne nieprzymo-  
żent bytem, że moje cioteczki stu-  
chały mnie pilnie, patrzały na  
przedmiot baranin okiem, stał  
nieostrzeżli napisów pod figurami;  
pod pierwszą był napis Ecclesia, pod  
drugą zaś Synagoga. —

Wyszędziły w kościółta wskaza-  
tem im na Ganek, z którego dany był  
pierwszy znak do Rieni S. Bartłomieja,  
po osem przeszliśmy do Luwru. Tu  
naprzód zwróciłem uwagę na jego  
okazałość, a potem przyszedł niewy-  
siliwe, gdyż jak ci wiadomo Kochany  
Leonardzie, Luwr przez 10 wieków ciąg-  
gle budowany i przeistaczany, do  
dziś dnia jeszcze cathowicie skońco-  
nym nieist. — Dagobert go rozpoczął  
i zamiechał, umieścił w nim nawsze  
swoją zawołaną psiarnię. Późniejsi  
obrócili go na ciżkie więzienie; król  
Jaś złożył w nim sztaś rehopismów,  
Franciszek I. wybudował skrzyżto od  
strony Tulierów, zaś leca niezdążył  
go skończyć, Henryk II. ledwie pierw-  
szachownie go ozdobił aż nawsze Ludwik  
XIV<sup>ty</sup> dwa dobudował skrzyżta i awa  
pyszną kolumnadę, której pisknowici  
niek następnym nieumiał ocenić. Gdy  
z kolumnadę rasklepiano deszczkami  
i dano pomieszkanie dla dworskiej  
hatastry



Ludwika XV<sup>e</sup> — Rewolucja francuska na-  
mierzyła sumy obalić, iako budowę ubli-  
żającą swą okazywającą samokulcię rō-  
wności — Napoleon I<sup>o</sup> ośmieszył go z brudów  
nawroście Napoleon III. dopietnił go powier-  
szachownie, lecz czekać iść iść wewnątrz  
niego swego ukończenia.

Tu weszliśmy naprzód do Muze-  
um Asyryjskiego — Wskazywano im w szczególności  
Artystyczne płatacie Nemroda i niewie-  
ściatego Sardanapala, daleki swych  
Sydoniskie, Krolów Jazaelskich, Palmiry  
i Babilonu, tak pręcielić je obiaśniając  
aby ich starego państwa nieobciążać  
cypryjskiego grochu na ciąg.

Tamtoż przeprowadzono ich  
do Muzeum Marynarii. — które bardzo  
ich raziło. — Tam wstrząsnęli ich  
uwagi na wewnętrznej i zewnętrznej  
budowie okrętów, na rozróżnieniu machin,  
widoki portów i swych wydobyci  
z morza, a należące do okrętu  
na którym Laperouse świat oświetla.

Dalej oglądaliśmy sprzęty  
Chińskie i Japońskie, Indyjskie  
i Amerykańskie, wyroby, brzoń,  
ubior, malowidła, pamiątki, listy  
wszystkich ludów wschodnich i  
Wyspiarzy. Są to rzeczy bardzo  
ciekawe, ale aby je z korzyścią  
oglądać, potrzeba więcej znać iak  
ani, Geografii i Historii. Wstrząsnęli  
nawroście ich uwagi na wyroby  
Dziurkaczy.

Tu przybrałem prowagę  
naszego szanownego Duchenińskiego i  
odderwałem się do nich własne<sup>mi</sup>  
Jego Stowarni: w ten sposób: widzieli  
„ Panowie że i Dziurkaczom nie brzywa  
„ na Sprzycie, lecz sam Sprzyt bez wity  
„ twórczy, iść iść nie stanowią własności  
„ godności Otoniewka. Sprytajcie się  
„ Pana Duchenińskiego, a on nam do-  
„ wiedzie i objaśni że Otoniewkowi  
„ nieprzystaje przestać na samym  
„ sprzycie. —



184

Salay, weszliśmy do sal, w których  
się znajdowały różne rysunki wielkich  
Mistrzów. Te osobliwości nie mogły być  
dla naszych gości być interesujące,  
stad nalecatem im szczególniejsze rysunki  
plafony, niekiedy bawne, a wrócić  
ich uwagi przeznaczyliśmy na rysunki  
Rafaela, Correggia i Rubensa, objaśniając  
powody, dla których my do tych  
szpar gatunków przywiązujemy cenę.

Muzeum starożytności Amerykań-  
skich również tylko mimochodem  
obejrzeliśmy. Pochwalebne obrazy Wzrów  
ludzi i zwierząt, wywołujące ich  
śmiech i podziwienie, że tak nieforem-  
ne maskary są rzeźbione w porzą-  
dku snafach — Nieznajcym historii  
odkrycia Ameryki trudno było po-  
jąć ich walor i użytek; aby się nie-  
wdać w długie wywody to im tylko  
powiedziatam, że nabytki starożytno-  
ści Asyryjskich mają dobitne powino-  
wactwo z starożytnościami Maykań-  
skimi i Peruankami, stąd możemy  
wnioskować, że środek Ameryki został  
zahłodniony przez Fenician i tak że  
potężniejsza Ameryka przez Afrykanów  
a potężniejsza przez potężnych Europej-  
czyków, na wiele z wielką przez  
Kolumbem i Wespuciuszem. —

Do obejrzenia i wyttomaczenia  
enworogramistego Salonu, w którym  
są szafy pełne szkoty francuskiej,  
przewiedłem ich przez salony w któ-  
rych się znajdują Mumie i staro-  
żytności Egipskie i Aetruskie,  
nawiedłem ich do Muzeum pamiątek  
Królów francuskich. — Tam wspaniałym  
szerególniejszym



na Kracielnicę 1<sup>o</sup> Ludwika, Skrzynkę  
Maryi Medycy, tran Dagoberta,  
Miecz Karola W<sup>o</sup> Paludamenta  
Henryka III<sup>o</sup>, rupiecie Napoleona i  
~~a szeregów~~ ona chustki, która  
przysięga ostatni pot jego gasnącego  
życia — Ciągnątki Orientalne szereg-  
gólnicy ich zainteresowały tudzież  
jego polowe tórkę. —

Widząc że inni moię chło-  
paki porzynają się oglądaniem  
utrudniać, wyprzedziłem ich  
do kościoła 1<sup>o</sup> Rocha dla prostu-  
chania muzyki iak to mnie  
należało — Lecz inni Muzyki tam  
niechcąc. — Po obejrzeniu więc wory-  
stkich szeregów i mioty, wyszli-  
śmy znów ku Dunrowi. —

W drodze przyszedł fantazja  
moim pachotytem nasyć do sklepu  
dla kupienia piór i katamarin, że  
chcą stugom na nich na ulicy  
czekać, postanowieniem dać im wytek-  
ną naukę mówię: nie wiem iaki  
„ jest obyczaj w Bułgarii, lecz tu  
„ i u nas, bytoby nieprzymawiać  
„ zastanie na ulicy i dać na siebie  
„ tak stugo czekać Otowichowi  
„ starożemu, którego gdyby miał  
„ surowo więc tę oszodzić, mógłby  
„ wniesić nieście ile wychowani —

Wychodząc do Dunru poprowa-  
dziłem ich do Galeryi Antyków —  
Tam widząc że chodzą iak po lesie  
nad niekrem szerególnicy się nieza-  
stanawiając, wskazałem im Gladyatorów,  
Melpomeny, achillesa i Wenus z Milo,  
a wspomniawszy im nieco o Periklesie  
i o starożytnych Artystach Greckich  
wyprowadziłem.



wyprowadzitem ich z Museum  
tak dla tego że się lekadem ich  
znudzenia ogłoganiem, iako też  
że i ja już niemato byłem szaty-  
gowany. —

Leodwoimiy wyszeli z Luwru  
aliści nasi Jchmościanwie porzgli  
tak się rozpierzachai i biedo-  
na purnoć, że prawy mnie pro-  
stat tylko ieden (staby) gdy ja  
w tej przechadzie miałem zamiar  
niecog wiecez widziąca utwier-  
dzić w ich pamięci, i rozstrzy-  
cićkawać do następnego ogł-  
dania inną rary Galeryji obra-  
zów — Postanowilem więc dać  
im natomiast drugą naukę,  
mówiąc do mnie towarzysza-  
cego: „powiedz twym kolegom, że  
„(gdyby) nas tak Pan Jenerał  
„spotkał w rozrzuconiu, toby  
„mnie nazwał Malowarzem  
„Pasterzem a ich blędniemi owca-  
„mi, nieumiejęceni ocenić prawy-  
„danego im towarzysztwa — Druga  
„rara ja niebode gonit się na  
„nieci, i ich butetyny uniosz do  
„siebie, cóż oni wtenczas poczną?

Ta jest relacya mojej  
Bulgarzkiej wyprawy, w której  
postrzeżegatem ludzki cześć się obra-  
cających i przypatrujących  
awemu, co to ma czerwony naszyt  
pytano nawet czy to nieciest jakiś  
Republikanin? Warto by było  
aby go umieć. —  
Twój Kochany Leonardie niomek  
i Przyjaciel Antoni Pleszewski  
30 Listopada 1860. —





*[Faint, illegible handwriting covering the majority of the page, likely bleed-through from the reverse side.]*

30 - 1840



Kochany Leonardzie.

Wiem że znasz naszą literaturę, przećwić niegardziśz tem co inni o niej mówią, stąd powysłałam ci Bilet na wielkie wieczorne posiedzenie —

Nale et Fave  
Antoni Oleksyński

15 Marca 1861.



2  
My dear  
Mrs. Knickerbocker



8 Paderew 1861.

187

Wochary Leonardzie

Ważne i porządane zrobiles odkrycie  
w wynalezieniu Portretu Wronskiego  
gdyż tym samem przybywa Dzielu mo-  
iemu ważna autentyczność — Co do por-  
tretu Andrzeja Lamoyńskiego, ten się  
znajduje w Książce Czarłortyńskiej — Łata  
wiesz na tem się zachacza, że niemam  
przez kogo wyprosić u Książki porzuce-  
nie onego, sam prosić nie wiem bo się  
lekam aby mnie nie odmówiono, a reszta  
teraz niema tu Pani Dzieluńskiej któ-  
ra by mnie tę porzucę ułatwiła — Gdyby  
Pan fenerat napisał Biletik do Książki  
na moje ręce, to bym ja się odważył  
pójść i poprosić. — Proszę się Wochary  
Leonardzie nie uważaj Prac moich za  
mnie, lecz za nasze, bo one mają na  
celu nasze użyty interesy — pomagaj im  
i który innych do pomagania onym, ab  
ja będę zadowolony postępować krokiem  
w ciemnem wystanę drodze, w przekona-  
niu że jestem nieodrodnym Synem  
niezłomnej naszej Ojczyzny — Za-  
niechaj mnie odwiedzać, gdy ja mam  
wiele sposobów do pokarania nie oba-  
żnych dla Ciebie a przytłumionych z War-  
szawy — Za Karę postawiłbym cię do  
Ceylanu, nie na owe radoskie rozkosze  
o których w twym piśmie wspominałeś  
lecz na piżawki... tymczasem gotuję  
dla ciebie opis tego Ceylanu, gdyż on jest  
bardzo interesującym —

Dwa i stary a zaniebawany  
przyjaciel Antoni Ossowski





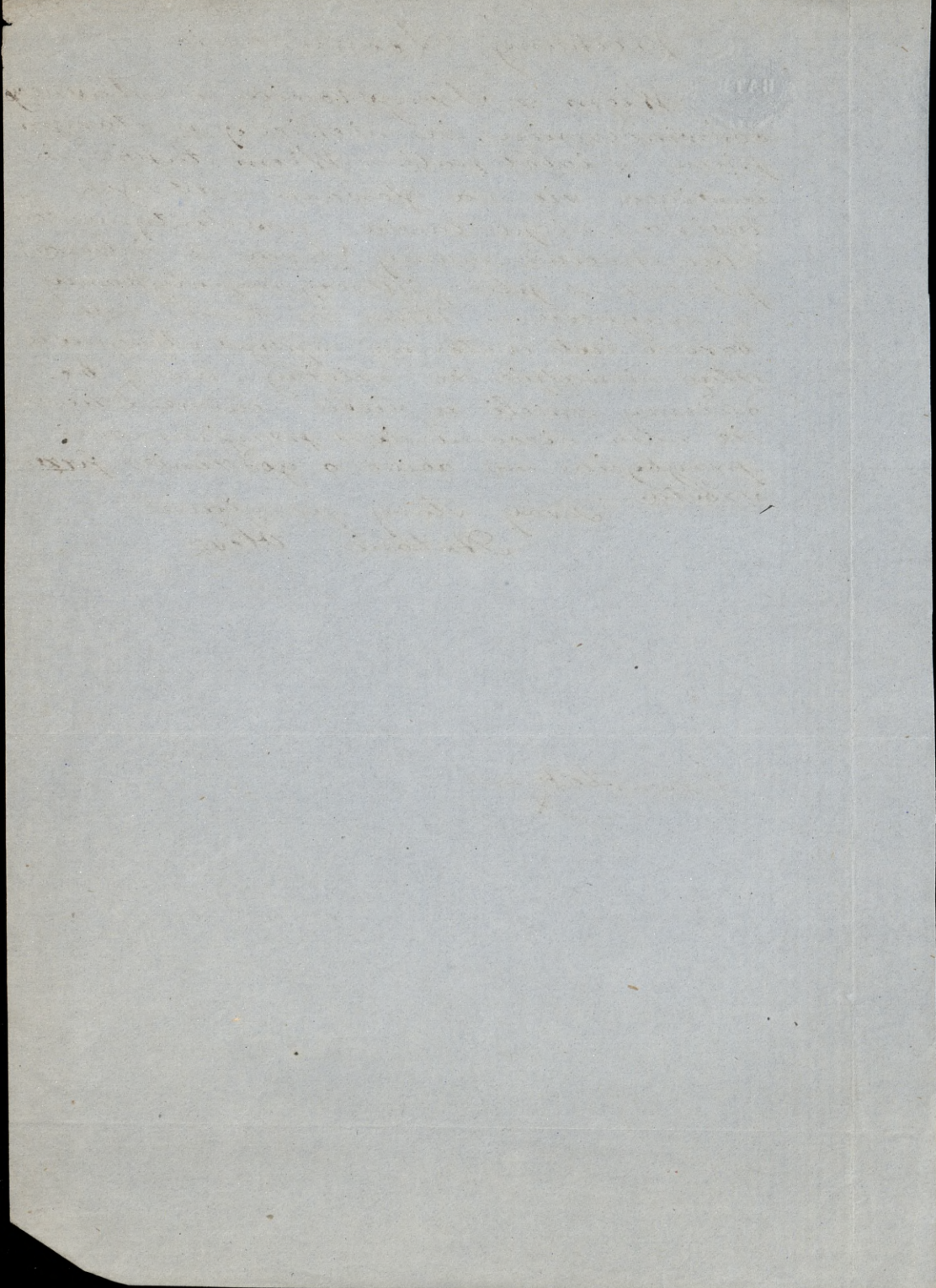


24 Novem 1861  
Kochany Leonardzie 188

Wiem z Przystonia i wtasnego  
doświadczenia, że niekiedy w starzym  
piecu Diaból pali — Wiem także, że  
iawigca się na głowach naszych  
tycina, nieporzbania nas sentymentów  
tego, chociaż mamy Serca z zelaza,  
przecież w plci piękner, napotykaney  
z magneou... Wiem że twoie zelazo  
bardzo jest czute na wpływ Magnesu  
stad niewątpie że drwisz, kiedy by-  
dziemy mieli u siebie cudne Drewnie  
że nam nieodmówisz przyjemności  
przybycia na obiad o godzinie siód-  
masta. — Twój stary przyjaciel  
Antoni Olesz

Ozwartek —







Uranowny Panie Leonardzie! 189

Odsyłam nadzieję, mnie Miniaturę  
Wrocławskiego, i powyższemu dozwolenie  
wyttomacze się z owego Affrontu  
któregoś mnie niewiele drut w d. 29  
Listopada r. p. — Wiadomo, że  
Kunat, Sulewski i Kowalski  
zyczeli sobie abym był z niemi,  
do inaczej chcieli być goście, i  
ja przez wzgląd na Swięto Duchnickie,  
nieproszedtem, choć naproszony,  
do Lodochowickiego, lecz raczej do  
Andrieja, u którego znałomi i nie-  
znałomi zawiedli do składkowego  
obiadu. Nikt nie mógł się domyślić,  
że moje przybycie mogło ci się  
niepodobać, a wielu naprótz mnie  
upewniano, że ta niespodzianka  
stała ci się ~~nie~~porządkową. Wskazywamy  
się pomyśleli, lecz Affront spadł  
tylko na mnie —

Podczas Obiadu na lewo i prawo  
byłem pytany o szczegóły prelekcji  
Duchnickiego, gdyż ci dopiero z  
danego Regarka dowiedzieli się o  
prelekcjach — Nastąpił rozmowy  
nawet z dowcipkowaniem o różnych  
wziewach, i gdy nikt z przema-  
niających o Duchnickiego Systemie  
nie napomyka, rzecht do mnie  
ieden z sąsiadów. Dziś i tak o dniu  
29 Listopada wiemy tylko z Ka-  
lendaria... A o prelekcjach do-  
wiadujemy się z Regarka, czemu  
też któreś z jego stuchaczy nam  
niewytorzy



niewystarczy wyregotow i Korzyści  
przedmiotu propagowanego przez  
Duchob'skiego, było by to wtasciwem  
i pożądanem; na to ja odpowie-  
działem, że gdybym ja miał  
przemawiać, to nieco innego iak  
to wtascie byłoby przedmiotem  
mezo przemówienia, kurat ledwie  
to wystygat, alisci prosit o glos  
dla mnie, niepytaige czy ja na  
to zezwole, gdy wize mimowolnie  
<sup>zamiast system</sup> w Korzyści przelekeji się odcznac,  
tyś wyriebsit Veto. — Najwornio  
kurat i Szulczenwski mnie  
prowtarjali: że P Leonard jest  
sobie gospodarzem sztaekowego  
obiadu, lecz dawanie lub cofanie  
glosu, wytarzenie materij lub do  
Przydniegego lub do wijkoracji  
Kompanii — Kamilktem, bo  
otrzymany Advant zawart mie  
wsta i zniechcit do przemówie-  
nia. Wyoslisiny z obiadu, ja  
z guzem, a wielu innych z  
nieukontentowaniem. —

Jezeleby, iak mnie niektórzy  
móweli, zrabit's Veto w obawie  
aby'm się nieprozkupit, to się  
upewnici moge, że nikt inny  
tego nieprzypuszczał, wiedzi  
że iście'm iux nie z jednego  
kwesta wzrodo znakomitych ludzi  
przeonawiat z przyawaitowicia, to  
na stoniamym stotku traktierm  
Pana Andreisa, prozkupici się  
niemogtem —



190  
Niemyś!ł prosięz Panie Leonardzie  
ixbym się gnicwat, ia tylko ile razy  
wspomnę na wypadek, nowy ból  
czuje, lecz niedłatego nieś mój honor  
i obrzrit, lecz nieś obrzrit serce,  
które przez lat tak wiele pod-  
chlebiato sobie ie go nadzwyczaj  
wą i racowną sympatię. —

Antoni Alexarajewski —

Paniedzielnik 1862. —



---

a. Morris  
L. Nicholson



Niech iak kto może  
Pocxiwery sprawie Dapomoxe!

191

Szanowny Leonardzie! w tej chwili  
prosiwcam się pocxiwery sprawie, to  
jest po kilkunastu dniach pracy, już iestem  
bliższym okonczenia Wixerunku history-  
canego, naszego Pana Andrzeja, teraz  
na Ciebie kolej, abyś tej pocxiwery sprawie  
w miarę możliwości Dapomógł. W tym celu  
porzuciłam Wam wyzaczętnienie mojej  
Pysiny, a listy dotychczasowych subskry-  
ptorów, prosząc abyś to okazał tym,  
dla których Dxięto moje może być  
nieobojętnem i którzy by wyczuli sobie  
mieć ono na taniejsze pićnigdxę, gdyż  
pićnigdxę o półtora franka będzie dro-  
ższem —

Amam ja <sup>twoj</sup> gorliwość w ustudny dla  
Diamków, tu idzie nie tylko o usługę  
dla Oycxystey sprawy, lecz razem o  
mój interes i tych którzyby Wixerunek  
Pana Andrzeja mieć pragnęli — Stąd  
mam nieciaką pewność, że prosby  
mojej nie wzięliście za rto, i że iey  
w miarę możliwości i możliwości Dapo-  
moxe; — i nawoxcie wśród swych  
znaiomych, liczbę subskryptorów po-  
staracie się pomnożyć —

Stuga, Diomch, Kolega, Przyjaciel

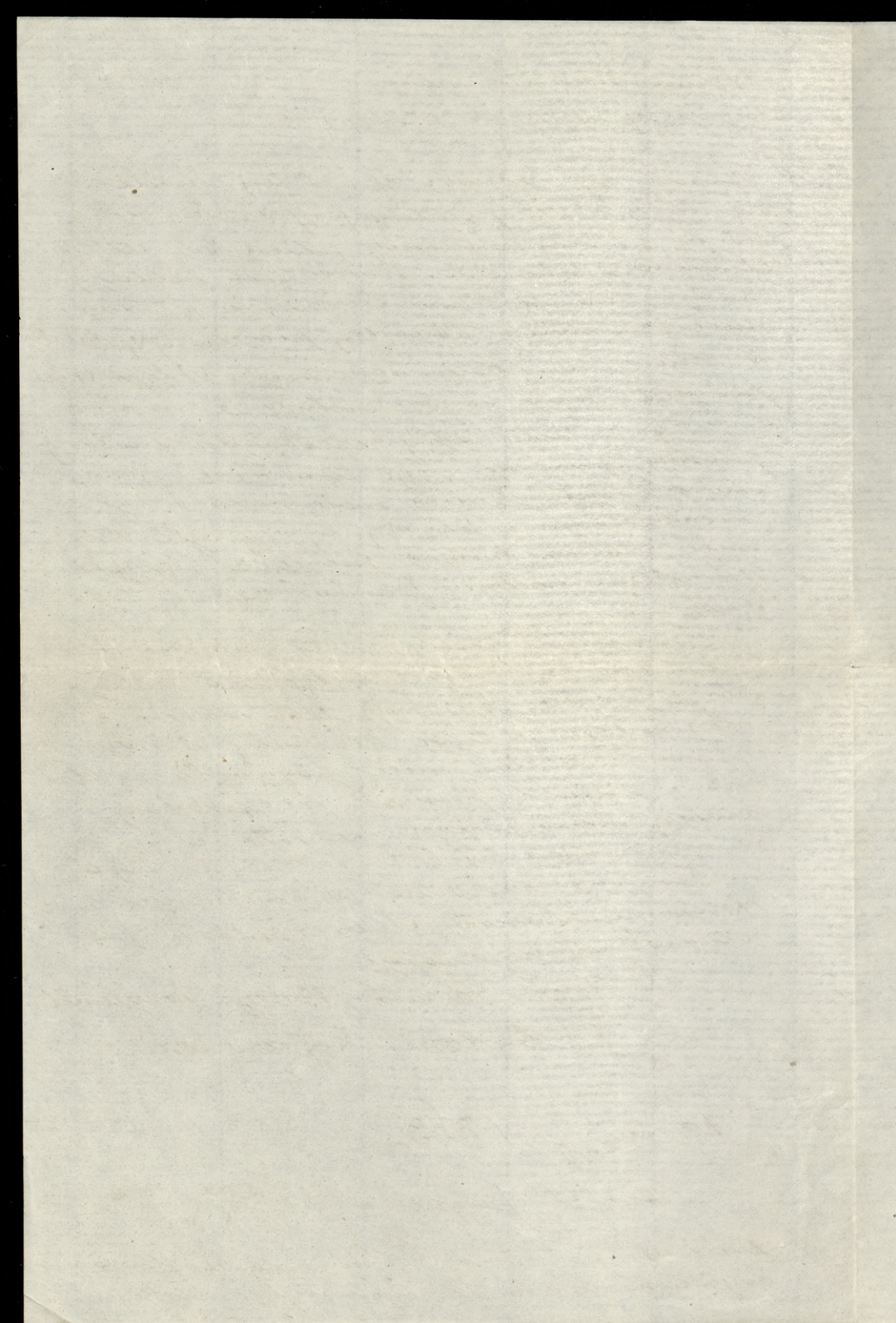
Antoni Olewowski

19 Lutego 1863.

Rue St Jacques No 187. —

Dxię ofiarować em Panu Jeneratowi Kopernika  
gdyż u niego sam Dapomoxi iest wamotnym

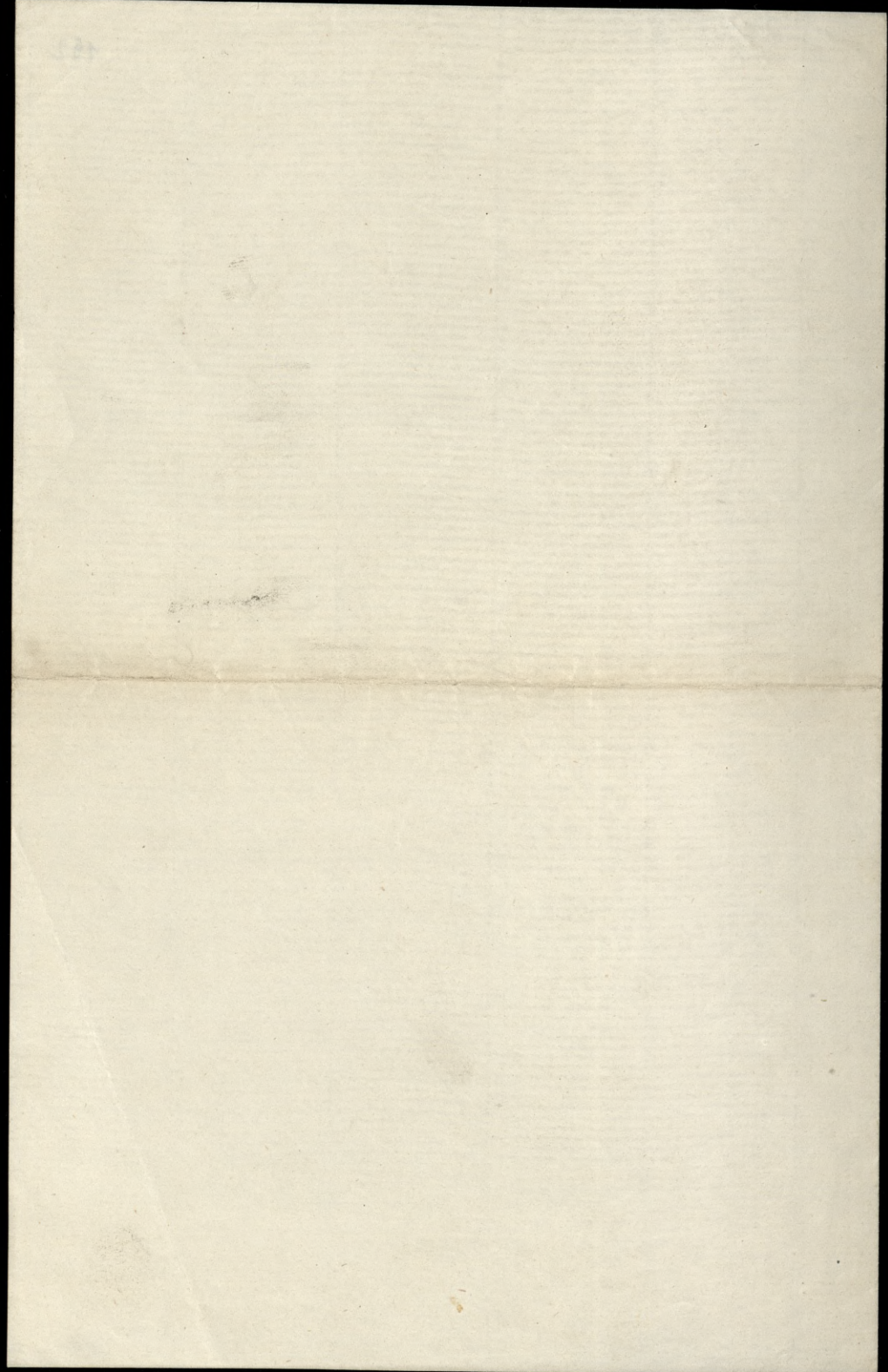














3 Marca 1863. 193

Przeczony Leonardzie!

Mówięs' mnie, że Pan Generał  
sądzi, że w moim wieszunku histo-  
rycznym Pana Andrzeja, byłoby  
może lepiej Chrystusa postawić  
nad Panem Andrzejem, a Kanclerxa  
Andrzeja pod nim — Miałem ja  
wiele kłopotu w umieszczeniu tego  
wzrostkiego co namierzyłem, a co  
by mogło być osobno traktowaniem  
w <sup>5<sup>ciu</sup></sup> rycinach — Lecz maże nie-  
mato czasu do namysłu, gdyż  
praca moja była rozpoczęta jesz-  
cze w 1861 r. Laska Artystyczna  
tak do mnie rekomendata: Le-  
onardzie smutego, który był mode-  
lem dla rzyckiego Pana Andrzeja  
właściwym było wysunąć w obłoki  
aniżeli spuścić na dół, aby konie-  
cznie <sup>było</sup> potrzebnem, gdybym Chrystusa  
postawił nad Panem Andrzejem —  
Wisei młód Trochę Polniczych  
na dół, było najwyższym proto-  
wizy Medal ofiarowany przez Do-  
stawy Polnicze, gdy ten  
stanowi Epokę w historii przemyślo-  
wey naszego kraju —

Z raku nakreślitem herby fami-  
lii <sup>(zamoyskich)</sup> pro prawey stronie, lecz ponie-  
mali my ich cxiemy i kochamy  
nie dla



nie dla herbów, przetrucitem ie na  
lewą stronę, na prawey zaś  
postawitem Chrystusa - A po-  
nieważ w układzie Apostolskim  
siedzi on na prawicy, więc on  
i w kierunku Pana Andrzeja  
nie bez powodów razymie prawicę  
przez co, daie on miie zgodność  
do umieszczenia w tym układzie  
myśli niematerialnej; bo Chry-  
stus na prawey stronie stojący,  
na głowę spuszczonej ku Panu  
Andrzejowi, a ręka podniesiona  
iakkby wskazywat na kanclerza,  
i mówi: Nawładuj iak  
dotąd, cnoty twoiego Dziada,  
a czeka cię niebo i wdzięcz-  
ność niewygasta Dziomków!

Ale ia tak uporczywie  
czepiam dawniejszego do dzisiej-  
szego Pana Andrzeja, to i po-  
wodu, naprzyw, że dotąd iest  
Postać Rytmiczną iego kierunku  
nie urowniechnita, i że namig  
tak znakomitego Obywatela po-  
waga się racierać. - Wszyscy  
wiedzą że on był prawodawcą,  
ale niewspierają że był Kanclerzem  
Koronnym, a mało takich, co by  
wiedzieli o sukcesach iego oby-  
watelskich zasług - Pozwól sta-  
nowny Leonardzie że ci ieden

przy



przynajmniej sxczegół przypomni:  
 W roku 1767. po porwaniu na Sybir  
 wóód Senatu, Soltyka, Katuskiego  
 i Pizewskiego, gdy wszyscy Senator-  
 rowie, gdy wszyscy Senatorowie i  
 Ministrowie podług umowy mieli  
 stracić swe Dostoieństwa, stracił  
 ie tylko Kancelarz Andrzej Ka-  
maycki, na co lud Warszawski  
 odprowadził go tłumem do Jęgo  
 mieszkania, i tam nadat  
 nazwę naszczytną: Dom Cnoty!  
Pranowny Leonardzie! czyliż to  
 dżisiejszy Pan Andrzej nie miał  
 podobnych tryumfów?—

Po okonczeniu tej pracy, mam  
 zamiar, milexkiem przemyśleć  
o Pendant do Pana Andrzeja, to  
 jest o Wizerunku Pana Jenerata  
 któren i tak przykłada gorli-  
 wością opiekunie się sprawą naszą  
 w Anglii— W tym razie będę  
 jego samowolnym Kamerdynierem,  
 gdyż wrzucę i niego Sorducik,  
 a na jego miejsce przynwdzie  
 Mu Sukcesy i Monarch Narodowy!  
 Oby Bóg powolił w napisie  
 tytułów, umieścić i ten: Minister  
Wojny Królestwa Polskiego!

Stuga Miomch Przyjaciel, Kolega  
 Antoni Olekszczyński







23 Marca 1863. —

195



Ukłonowy Leonardzie!

Dziesiejszego tygodnia, pochwalcieś  
mój kamień prowestania Panu Gene-  
ratorowi kilka Exemplary Portretu  
Pana Andrieia — Podobnie do tego  
mnie zachycali oba Sankt Petersburg  
Paryski i Londyński, upewnicażę,  
że ta niespodzianka może być  
dla Pana Generata przyjemną,  
i dla mego dziecka użyteczną —  
Pragnę więc Puzko z listem  
prosić, byś był tak łaskawie  
prześłać wiadomość li drogą i  
adressem, Panu Generatowi, a  
użyjnie i iemu przyjemności  
i mnie wielką usługę, gdyż  
ja w tym razie, sam sobie, nie  
potrafiłbym ustwić — W nadziei  
że mnie swych szczerliwych wrę-  
ków nie odmówisz — Łaskawie  
Twym Biornikiem i starym  
przyjacielem Antoni Chłostowski











— Enca  
D. Niedzwiedzki  
a Monieur

Karaxem adnoszę Fotografij  
którą P. Generał mi nie użyczył —  
proszę ją powiesić na swem  
miejscu



22 Septem 1863. 197

Szanowny Panie Leonardzie!

Nasze raczy Szulerewski obli-  
gat mnie, abym cię prosił o Potrą-  
manie Daney me obietnicy —

Brat jego Londyński przywstął  
na ręce swego Brata Paryżskiego  
pracek Cygarów dla jednego ze swych  
znajomych, podcas poprzedniego bytu  
P. Generata —

Jeżeli wkrótce nastąpi <sup>(powtórny)</sup> wyjazd  
P. Generata znów do Londynu, praca  
ta nieostata wyjechał paryżskiemu  
Szulerewskiemu, chociaż pisat niedo-  
bno do ciebie i o to prosił —

Gdy więc powtórnie nicśm cię  
prośba okładać, ja go wyjechał, pro-  
sząc byś onę pracę odebrał od tego  
w którego rękach ona się znalazła,  
i iż któryś u waszego Portjera a  
należenicom, aby ten mnie ją wyjechał  
skoro się o nią u niego upomnę —

Drugi mój Interes jest ten:  
mówiłeś mi że P. Generat napisat  
się na kilkanaście exemplarzy rycin  
P. Andrieia — Proszę mi to przypom-  
nieć, ile exemplarzy mić pragnie  
a ja bym do ciebie je przysłał —  
Byłbym kontent gdyby narazem mo-  
gł od ciebie należytość odebrać.

Wiem napewno, że mnie a Ku-  
natem Honie rościł — Nicwem  
i wroce ich się ma Kunat, co do mnie  
jak widzę, tego i licho niebieś — skończyło  
się bowiem, na idący ranie i kilku sinia-  
kach, a reszta nie jest systemem Disia  
jak Ryba — Stary Łamch i Przejaw  
Antoni Oleszczyński



198



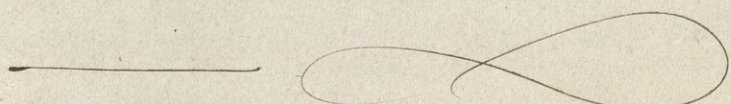
*[Faint, illegible handwriting]*







a Monument  
to Nedrauska





26 februar 1864 199

Wskazywany w Dzienniku  
Dzi. 2 lutego 1864.  
LH.

Styśxatem niegdys, że Pan Generał.  
miał zamiar zgromadzić fundusz dla  
Duchinińskiego, na napisanie Historji  
polskiej — Łatwo nam było się domyślić  
że myśl pierwsza, tak obywatelskiego  
zamiaru, tyś sptodxił; niebądź więc  
iey Ocyerzmem, lecz iak zwany Ocyerz  
pietgnuy i ią popieray — Bytem Drisciar  
na prelekcji w Mont Parnasse mówił  
Duchiniński po polsku i rzeczy bardzo  
interesnujce — Łata, a liczna publicz-  
ność narzekata na tych, co by mogli,  
a nieopieśxa, się x środkami do xbu-  
dowania historyi — Łękam się aby  
podobne wyrzuty i ciebie xzanowny  
Leonardzie niedosięgły, iaby ci nie x-  
rucano, że umiast myśł stworzyć  
a xaniedbućx iey pietgnowania,  
popierania, prxyppominania, xalecania,  
i wskutecznienia — Tobie, któren iix  
niejedną myśł xkusziliw w sroś nas stwo-  
rzyć i niejednego x nas ku wykona-  
niu xtego wixtelnego projektu, x prxy-  
stato dla mitowii cyerzstey historyi, staj  
się nawet natrętną muchą... bo wiesz  
dobrze, na iakich to koniach iędoway  
praiskie obietnice... Wxsnów pwrto kwęstye  
i ią gorliwie popychay — a spieśx się...  
Przedmiot iest awygodny podobnych  
poświęcen — Upominaj, prxyppominaj i  
proci kłamek i prxyjaieł

Antoni Olechowski



1-4-81  
S312

2



200

ARTICLE

1890



a Monsieur  
Wiedzwiecki





201

Drusiany D 22 Czerwca bytem w Cesarzkim Biblio-  
tece dla myślności Dricta:

[1864]

Academie Des sciences  
et des Arts  
Contenant les vies et les eloges historiques  
Des Hommes illustres  
Qui ont excellé en ces Professions Depuis environ  
quatre siècles parmi diverses Nations de  
l'Europe  
avec leurs Portraits tires sur des Originaux  
au Naturel et plusieurs inscriptions funebres  
exactement recueillies de leurs Tombeaux.  
Par Isaac Bullart Chevalier de l'Ordre  
de Saint Michel  
a Amsterdam  
Se vendent chez les Heritiers de Daniel Elsevier  
1682.

Pen iest Tytuł Dricta w którym znajduje  
się portret pana Ramajskiego a biografia  
w której jest wspomnienie o jego mówie  
do Henryka Waleriusza, dawniej ci przy-  
stane odemnie —

Żutro we Czwartek baje u mnie  
około 3<sup>go</sup> godziny owa robaczenia rzymskiej  
która mogłaby być podobna komieci innej  
Ramajskiego, a która niewątpliwie się  
sprawi przyjemność temu, któregoś  
twoje wyznanie poświęca —

Vale et fove  
I Antoni Oleszyński



à Monsieur  
Viedorniecki





Wochany Pamię Leonardzie

Posytam obiecany miłośnik i Drieta  
starożytnego pod tytułem:

Academie des Sciences  
et des Arts — Liv: 1.

" Le Duc d'Anjou, ayant été puis-  
samment recommandé aux Etats par  
Sélim Empereur des Turcs, a la sollicitation  
de Catherine de Medicis; ils le declarerent  
unanimentement Roy de Pologne au mois  
de May de l'an 1573 et lui envoyerent  
une Ambassade solemnelle; qui entra  
en France au commencement du mois  
d'Aoust suivant. — Lamoyjski, qui  
estoit du nombre des Ambassadeurs  
eut l'honneur comme le plus eloquent,  
de porter la Parole à ce Prince, et de  
lui annoncer qu'ils venoient le recon-  
noistre pour leur Souverain: il faloit  
un discours relevé pour un sujet si illustre,  
et si important: aussi sa harangue qu'il  
fit en latin, fut trouvée si elegante, qu'on  
la mit sous la presse, pour la communi-  
quer a toute la France —

Tot Drieta mowia o starannem  
wychowaniu, i odbytych naukach w Paryżu  
i wielkim prostym w naukach, tak  
daley wspomina o Lamoyjskim:

" Riche de ce précieux thesaur de sciences  
il passa en Italie, et s'arresta a Padovie  
pour y caercer son esprit dans les confe-  
rences serieuses des Doctes; parmi lesquelles  
il parut avec tant d'avantages, que le  
voyant



„ voyans le plus ~~sç~~ sçavant de leur  
 „ assemblée, ils le choisirent pour  
 „ Recteur de l'Université. Ce fut dans  
 „ cette fonction honorable que Lamoyiski  
 „ donna le premier employ a son ele-  
 „ gante plume, par la composition de  
 „ ces Livres rares du Senat Romain, et  
 „ du Sénateur parfait, qu'il ecrivit en  
 „ langue Latine, d'un stile si pompeux,  
 „ et si abondant, que l'Antiquité n'a  
 „ rien qui les surpasse. — Il voulut aussi  
 „ laisser a cette belle Academie une me-  
 „ moire digne de l'honneur qu'il y  
 „ avoit receu, en rédigeant par ordre ses  
 „ Loix et ses Constitutions; qui avoient  
 „ esté jusqu'alors confuses, et negligées:  
 „ après quoy il retourna en Pologne; et  
 „ comme sa reputation l'y avoit devancé,  
 „ il fut bien-tost élevé aux plus consi-  
 „ dérables emplois de l'Etat. —

Oto ieden iedyn Dowód w powyższym  
 uożgwie, że Lamoyiski był istotnym Autorem  
Dzieta de Senatu Romano, gdy ieden tyłko  
 de Tõu, sgdzác ze stylu, przypisat go  
 Sygoniusowi —

Pasytam Mixerunek Lamoyiskiego,  
 przy jego mowie będzie on wstąpić  
 na swoim miejscu — Jeżeliby i to-  
 maczenie mogło być umiarkowane  
 to by się utworzyła catość obywatelska  
 catość tego wielkiego Mędra —

Vale et fare  
 Antoni Oleksynski



li  
=  
)  
t  
n  
,  
,  
si  
e-

es  
o:  
t  
e,  
i=

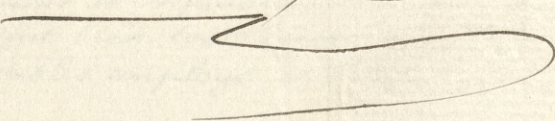
rem  
lho

o,  
7  
-  
-  
gca  
-

)



a Monsieur  
Niedzwiecki





Panie Leonardzie

[1867]

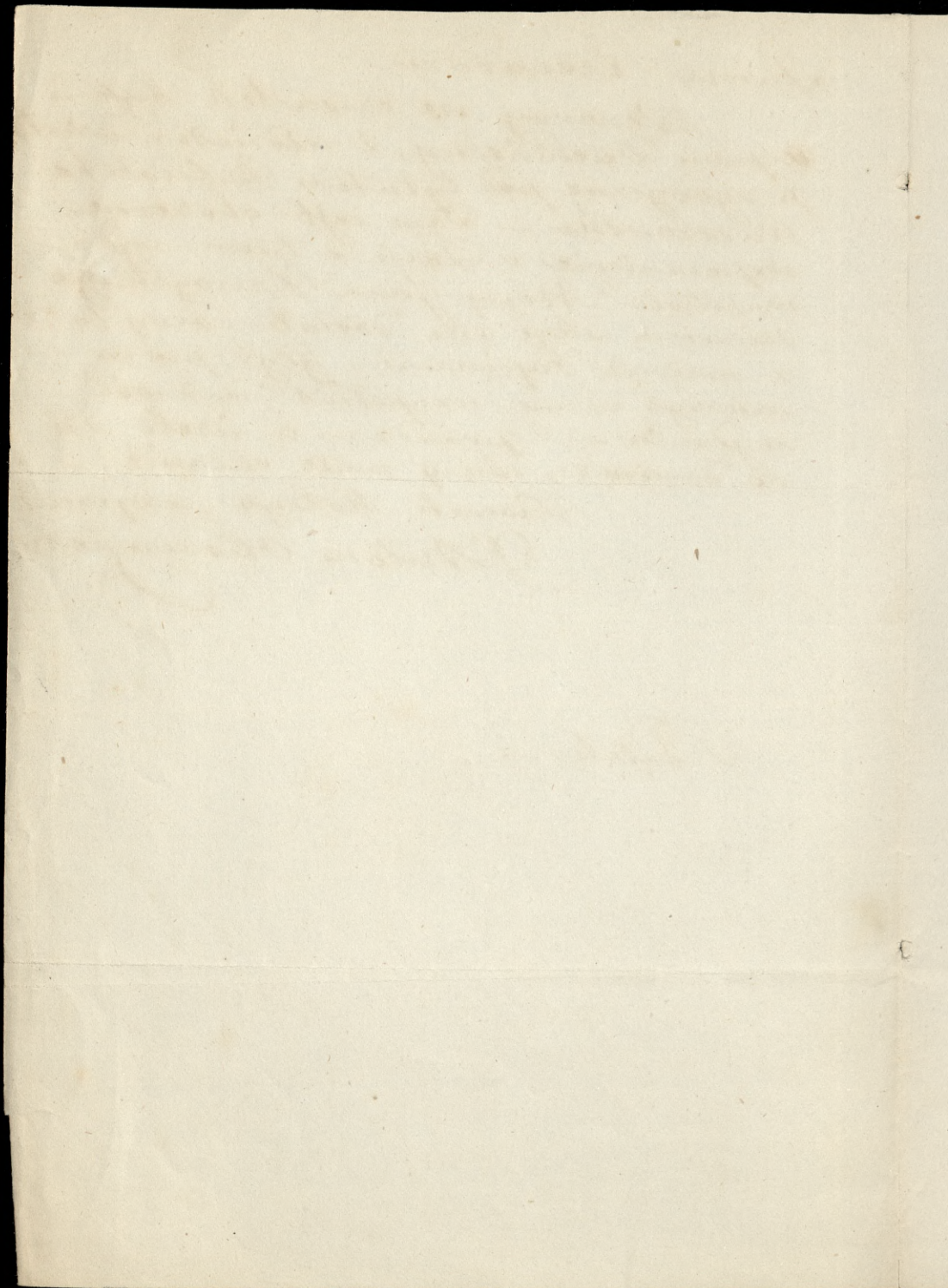
204

Wexoray we czwartek bytem  
u pana Duchinińskiego, i wixiatem dxieto  
perygodyczne pod tytulem Biblioteka  
Warszawska — Tam jest obzerne  
wyprawnienie o Tobie i twem wyda-  
wnictwie Mowy Jana Kamaryskiego  
Niewiem skad oni dostali Exemplary  
i moiemi Rycinami, gdyż puzna  
jakobys miemu wkrępetnił. waznosc  
wydania — I prawda — a iezeli sie  
co dawicox, chciy miie obciawic —

Ziemek Kolega przyjaciel  
Antoni Oleszczynski

Piatek —











Kochany Panie Leonardzie

Kiedy bida to do ryjda, lecz kiedy mamy potrzebę iakowej usługi, to prosto iak w dym, uderzamy do Leonarda, bo pewni jesteśmy że iery nam niedomowi —

- Oto mam nagłą potrzebę, niedzić
- 1 — 89 kilometrów, ile jest mil polskich
  - 2 — 3430 metrów, ile jest toki polskich
  - 3 — 3213 metrów, ile to jest Toki polskich

Zapewnie gorliwiey pospieszysz i obiad — <sup>gdz się dowiesz</sup> inieniem, że pierwsze, jest rozmiar sytuacji na Niziecy xwaney od astronomów Copernicow. — Drugie — jest wysokość przepaścistego lewego iery brzegu — a trzecie i strony przeciwney. —

Stuga Kłamek i wryzianis  
Antoni Oleśnowyński

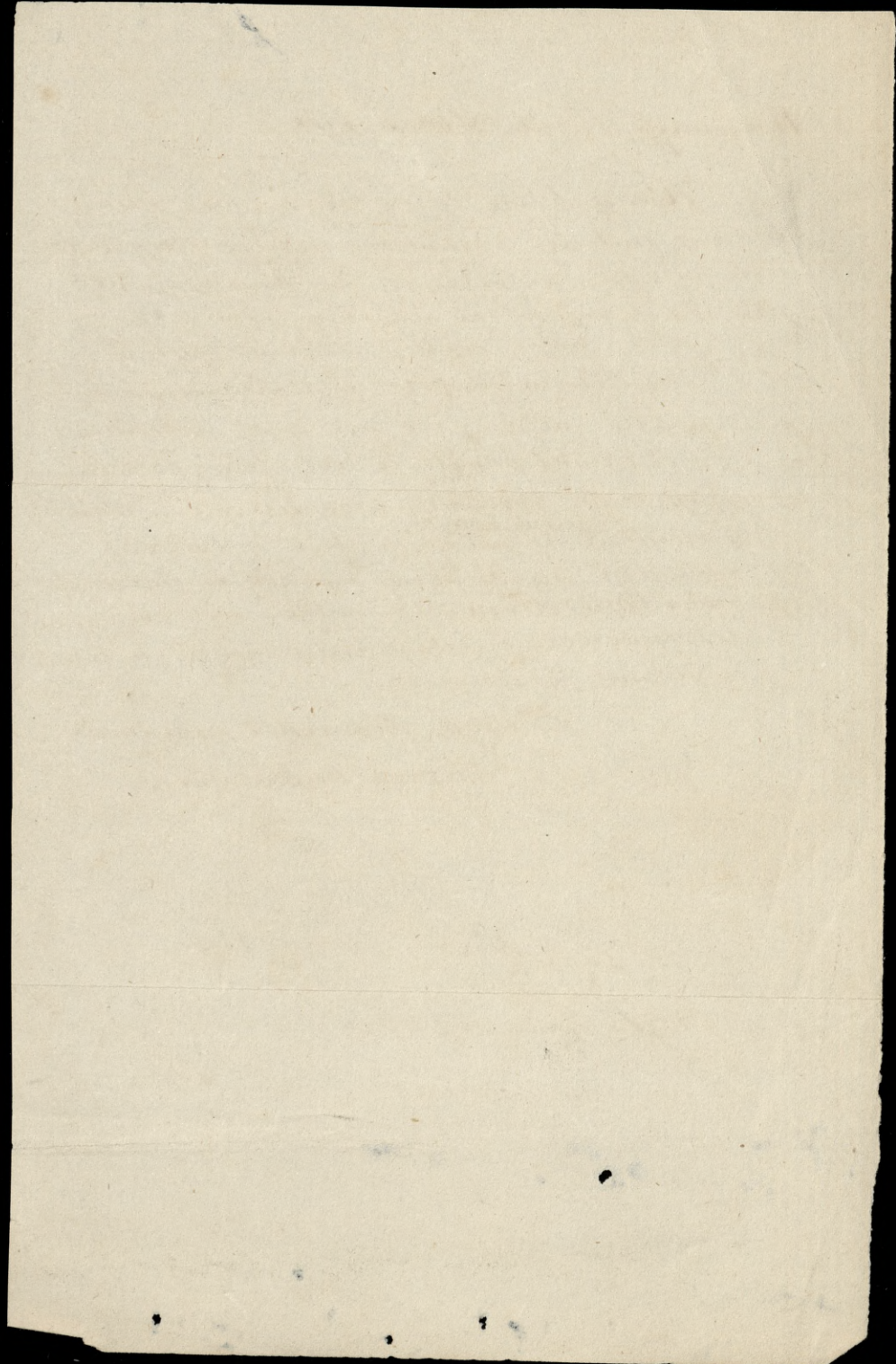
P. J. Jacques 1877

24 Sierpnia 1864.

$$\begin{array}{r} 89000 \\ 33450 \\ \hline 1230 \end{array} \begin{array}{r} 5555 \\ 16 \\ \hline \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 3430000 \\ 5561 \\ 2820 \\ \hline 2800 \\ 208 \end{array} \begin{array}{r} 288 \\ 11959 \\ \hline \end{array}$$







1<sup>st</sup> Sierpnia 1867

207

Włochom Leonardzie!

Ja wyjeżdżam w Niedzielę  
i jeżeli więc Twoje papiery będą  
na niedzielę gotowe, to je chętnie  
zabiorę, jeżeli zaś nie, a miałbyś  
co być do powiedzenia w Krakowie  
powiedz mi wskazać komu, i jak, i co  
pisać o blachy rzymskiej Naw-  
grobka P. Kamoyshiny — Ja te  
blachy narzytnawęz oddam Jan-  
seni, a myścis iż dale do  
odcięcia, ja teraz wyjeżdżam  
a po miesięcznej podróży wróci-  
ę, zrobimy wspólne iż poru-  
szanie — (Dzień w Czwartek)  
przejdź do nas wieczorem a  
rozmówiemy się — Vale et fare  
A. Olszynyński

St Jacques 187. —



Y. H. Campbell

*[Faint, illegible handwriting throughout the page, likely bleed-through from the reverse side.]*





*[Faint, illegible handwriting or text impressions, possibly bleed-through from the reverse side.]*





M. Brohier  
Niedzwiedzki  
Quai d'Orléans  
N. 6.



odebrany Portier  
10. maja 1871

Pochany Leonardzie!

Bytem u Ciebie z dwoma interesami

Naprzód pragnąłem dowiedzieć się o zdrowiu owej Pani, którą razem odwoziliśmy do szpitala. Następnie o tobie, chociaż mam przecucie żeś zdrow jak ryba.

2° - Drugi interes potrzebuje obszerniejszego wstępu, iak na przykład:

Wiadomo, że podczas oblężenia bomby pruskie zakochały się w naszej ulicy i nieproszone nawiedzały ją, aż do zbytku - Od ich natrętnych winyt łatwo nam było znaleźć schronienie w piwnicy, lecz przedstąpienie oblężenia nad wszelką naszą radkę, sprawiło nam ambaras, z którego aby wybrać musieliśmy szukać pomocy aż w Mont Piété -

Dziś dowiaduję się że Komuna postanowiła, że zastaw nieprzechodzący 25<sup>ciu</sup> fr, może być bezpłatnie odebrany.

możliwym



Mogłbym i należało by korzystać z  
tak miłego Dekretu, tembardziej, że  
przedmioty zastawione są potrzebne  
do mej przyszłej pracy. Postanowidem  
przeto zbyć kompletne Działa Mi-  
kiewicz'a, kosztujące fr 24 — za 10 fr  
i wyborne tłomaczenie onych za fr 2.  
aby onemi oswobodzić z niewoli egip-  
skiej mój zastaw.

Kaw więc być Mojżeszem kocharz  
Leonardzie, menażując moje nazwisko,  
i one dla Biblioteki Panów Łamoygskich  
lub kogo innego nabyć. — Wiem dobrze  
o ileś to protegował przyjaciół ziemnych  
i niewdzięcznych... poprotegury więc i  
tego któregoś ieszcze nie protegował,  
a którego od lat 30 nieznieny, <sup>jest</sup> i gdzie  
choćbyśmu protegerzy odmówid —

Vale et fare!

J.A.



x

)

)

)

2.

h-

ry

ko,

lich

ie

ch

i

,

xie



a Monsieur  
Leonard Niedzwiedzki



2 sierpnia 1871.

211

Kochany Leonardzie

Dawniemy miłośniku godny nasłado-  
wania obywatelu, obdarzać Artystę pto-  
dami literackimi twego wydawnictwa.  
Dziś te dary goszczą w Bibliotekach:  
Jagiellońskich, Krakowskiego Towarzystwa  
Literackiego, i niektórych Profes-  
sorów Akademii.

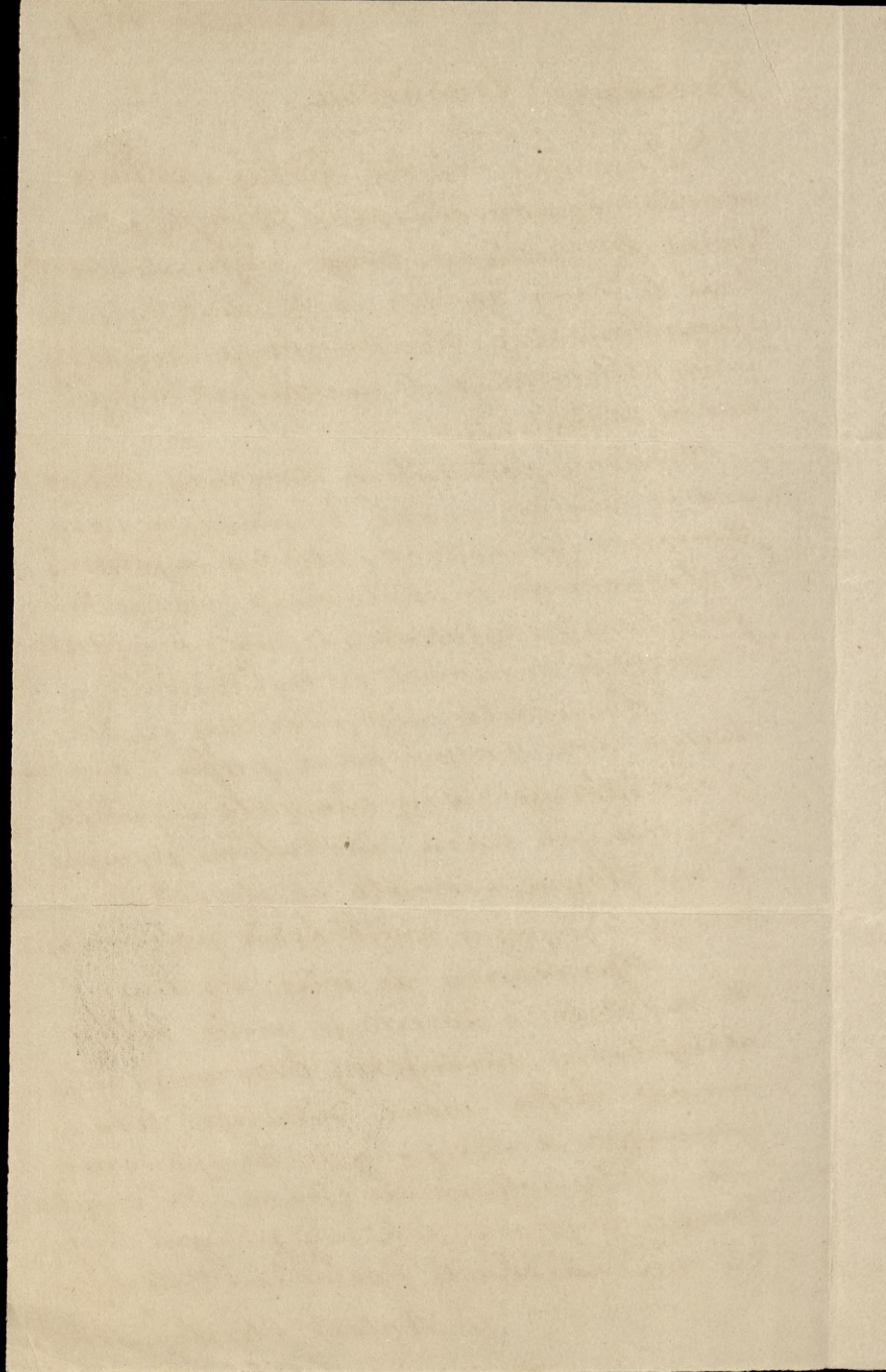
Wzrosty widziatem broszurę, która  
może wielką zrobić odmianę w prze-  
konaniu Francuzów, którzy w występach  
Sękowski i Okoniewski wykorzystują  
Polaków przypisując, i nas poczynają  
niecierpieć a nawet prześladować.

Pozostaje więc, dać tej publi-  
kacji iak nazwiską popularność.  
Ja, o którego uszy niemało się obia-  
czynionych nam karciutów, pragnę,  
i mogłbym, niemało obwinień wni-  
weczyć, gdybym miał broń potemu.

Upraszam cię więc kochany  
Leonardzie o udzielenie mnie kilku  
ekemplarzy niniejszej broszury, gdyż  
nawet córka moja Jadwiga teraz  
goszcząca u nas, pragnie ić upowszech-  
nić w Departamencie Jonne. — Przyjdź  
donas, gdyż ona iak my pragniemy  
cię choć na chwilę posiadać. — Vale et fare

Antoni Oleśchynski











Monsieur  
Niedzwiedzki  
6. quai d'Orléans  
St. Louis





8. sierpnia  
1871

Kochany Leonardzie

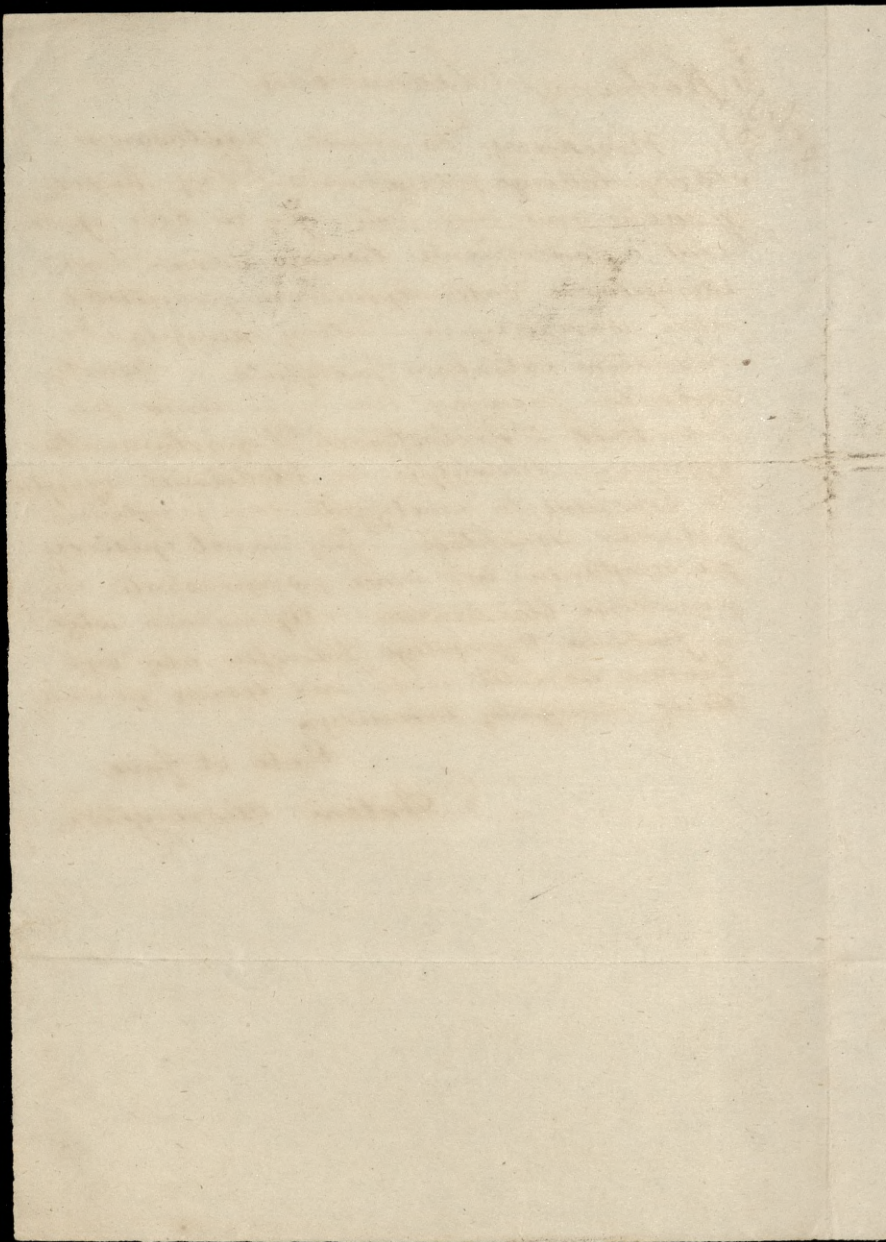
213

Niechciery do mnie radosować  
staropolskiego przysławia: Dary kurce  
grzeczne, ona chce dwie, gdy cię będę upra-  
szał o powtórzanie twojego daru. Dwa  
exemplary Datem Episcopatui pręciwko  
nam warzący. — Ctery exemplary  
rozkładem Cerkoni Instytutu. — Reszta  
rabrta Jadwiga dla rozróżnienia pro  
kamkach i Probostwach Departamentu  
Yonne. — Niewątynie nie ktokolwiek oczyszcza  
to broszury to smutnyguie owa, względem  
polań wściekłość, — gdy nawet episcopi  
pro oczyszczeniu, i w mnie propraszałi na  
poprawienie błędniestwa — Upraszam więc  
w imieniu Ojczyzny Interesu, abyś był  
takim udzielić mnie raz jeszcze pewną  
liczbę niniejszych broszury.

Vale et fave

Antoni Olechowski







214





Monsieur  
M. de la Roche  
Paris



4 Marszec 1872

215

Wrochany Leonardzie

Uwadamiam że jutro we wtorek mam  
 czytać Dyariusz użnied Sakoty  
 Kamoyckij; lecz uwadamiam niedłatego,  
 że ta ramota jest ujętem i moiej powieści  
 historycznej, lecz raczej dla tego, że ona ma  
 na celu tego, którego mowę paryzką opu-  
 blikowatis, a będąc przez lat blisko trzydzie-  
 stu w scistych i nierozrywanych stosunkach  
 z familią Kamoyckich, więc zdaiermnie  
 się że chcesz moiej relacji z probsta-  
 niem postuchać.

Vale et fave

Antoni Oleszczynski



1860

2

1860







Monsieur  
Niedzwiedzki —



12 Marca 1842

217

Wiochany Panie Leonardzie!

Być może że moje ramoty Wtorkowe  
cie znudziły, pragnąc więc wynagrodzić  
te nudy, posyłam Bilet na Czwartkowy  
Koncert jednego z utalentowanych  
kół naszych. Jest to pierwszy skrzypek  
Wielkiej Opery, xowie się Tyłisinski  
ia nasz Oleksyński  
Kolega Ciomek i Przyjaciół







Kochany Leonardzie

Powstały ostatem od Towarzystwa do  
Odczytu — Będę więc czytał uster i mojej  
Powieści historycznej o latach młodości  
Łamoyńskiego W<sup>o</sup> — 5<sup>o</sup> we środę —

Ten uster niegdys czytały w Towarzystwie Naukowym <sup>(proszkac)</sup> Krakowskim nie-  
nastawione względy — Ma się rozumieć,  
że nieola tego, że on był moim pracą, lecz  
że mowa była o wielkim Liemku, któ-  
rym Polska nigdy nieprzestanie się  
chłubić — Może Dobrzebyscie zrobili  
gdybyscie na to posiedzenie przypro-  
wadzili Panów Łamoyskich — Nasze  
te wspomnienia o ich porządku mogą  
być dla nich przyjemne i użyteczne;  
przecież i chęli więcej stylu i wymowy  
zblizaney do Starożytny, to w celu, o  
którym Górnicki wykrękt: że stare  
Narzęce pokrzepia nasze młode  
wzucia; i myśl naszą prowadzi  
w oddalone czasy!

Vale et fave

Antoni Okrzejski











Monsieur  
J. Niedzwiedzki



Odebrany w Paryżu  
29.0 Włocławek 1873

Wielmożny Panie Leonardzie!

220

Jeszcze świeżo trudno cię zastać w domu, gdy niematowalny interes wymaga abym się z Wami widział i. obawiam Was nowemi prośbami —

Wiadomo Wam zapewne że w spisie Członków Kongresu Orientalnego było tam niemato polaków pod rubryką moskiewską, austryacką i pruską, i że niegdzie ni innym, ni drugim, ni trzecim, na wezwanie odpowiedziałem że i chęć przygotować do kongressu leży pod właściwą kategorią — więc P. Hr. Rosny utworzył kategorię której wprowadziłoby la Pologne ja z mego strony ofiaruję mu jako dowód naszej wdzięczności Portret historyczny Wojana Tamarzkiego. — aby ten podarunek stał się kompletniejszy pragnął bym do niego dołączyć Mowę Tamarzkiego do Henryka Waleńskiego, którą prężyła gorliwość Obywatelska Dziśkiem ogłosiła. Upraszałem więc być mnie ię uciechli i przysłał prężył W. Rieśniewskiego, którem codziennie około maich drzwi przechodzi może więc bez trudu mnie ię wręczyć

Ziomek Kolega

Antoni Oleśchynski

29 September 1873,

v. St. Jacques N° 187



Handwritten title at the top of the page, likely the title of the manuscript.

Main body of handwritten text, consisting of several paragraphs. The script is cursive and appears to be in a historical German dialect.

Handwritten text at the bottom of the page, possibly a signature or a date.



9 Grudnia 1873.

221

Kochany Panie Leonardzie!

Dziewczyno, jeżeli nadwyrzynam  
twoją uprzejmość, obarczając cię coraz  
nowemi prośbami.

Wiadomy ci rodzaj prac moich  
artystycznych i literackich, do których  
wykonania miałem potrzebę wielu dzieł,  
i te kosztem prac potocznych drogą nabry-  
watem.

Jm to winien jestem, że dzisiaj  
widzę przed sobą sto przesłano rycin  
iż wykonanych, skreślona powieść  
historyczna, z której iż kilka ustępów  
w naszym Towarzystwie odczytatem,  
nareszcie rarys historyczny o Sztukach,  
Pomnikach i Rekonstrukcjach, które z czasem  
będę wam komunikował, jeżeli wygrze  
pochop do słuchania.

Teraz, gdy to co mogłem wykonać  
iż skończyłem, a oczym moim pochylając  
odmawiać postulatów, Dzieła dotąd

mnie



Dotąd mnie sturzące już więcej mnie  
nie są potrzebne; pragnąłbym więc, aby  
one innym oddały podobną, jak dla mnie  
usługę, i wróciły mnie choć w części  
wyróżnione kosztu.

Przytamtę ci ich katalog, prosząc byś  
go poprotegowat, lecz bez objawienia moiego  
nazwiska. — Być może że Panna lub Panowie  
Zamoyscy znajdą w tym zbiorze coś  
dla nich pożądanego, lub ktoś inny, może  
więc kochany Leonardzie stać się użytecznym  
nie tylko dla mnie, lecz nade wszystko dla nabywców.

Wiadomo ci o ile w tych czasach  
niezdoli i ucisku, rozpamiętywanie naszej  
przeszłości stało się jedyną puścizną  
i naszkrytem naszym. — Księgi które twory  
taskawery opiece powierzam, są właśnie  
tego rodzaju — Vale et fave!

Ziomek, kolega i stary przyjaciel  
Antoni Oleszczyński

r. St. Jacques N 184



ie

x)

:

1



Quod si non est, non est  
necesse, et non est  
esse, necesse est, et non est  
necesse, et non est  
necesse, et non est

Quod si non est, non est  
necesse, et non est  
esse, necesse est, et non est  
necesse, et non est  
necesse, et non est

Quod si non est, non est  
necesse, et non est  
esse, necesse est, et non est  
necesse, et non est  
necesse, et non est

Quod si non est, non est  
necesse, et non est  
esse, necesse est, et non est  
necesse, et non est  
necesse, et non est



1. Mickiewicza kompletne 5. tomow, kosztowaty 24 fr.  
oddaie za \_\_\_\_\_ 10
2. Stowackiego poezie 12 tomow, kosztowaty 26 f. daie za \_\_\_\_\_ 10
3. Rastowieckiego Stownik Malarii polskich - III<sup>o</sup> tomay  
z portretami kosztowat 21 fr daie za \_\_\_\_\_ 8.
4. Niemcewicza Dwieie Zygmunta III<sup>o</sup> z portretami  
kosztowaty 21 fr. daie za \_\_\_\_\_ 8.
5. Chodzki Michata Poemat Maxepa i Manfred  
z lorda Bayrona z rycinami, kosxto: 3 f daie za \_\_\_\_\_ 1 10
6. Grabowskiego Orygiste wspominki i Relacie histo-  
ryczne tomow II kosztowaty 15 f. - daie za \_\_\_\_\_ 5
7. Grabowskiego Dawne zabrytki miasta Krakowa  
z Autographem, kosx: 7 f daie za \_\_\_\_\_ 2
8. Kochanowskiego Psalterz Dawidoway, z portretem  
tłomacza - podług 1<sup>o</sup> edycji, daie za \_\_\_\_\_ 2.
9. Grabowskiego Starożytnosci historyczne polskie  
kosztowaty 12 fr. dwa tomay, daie za \_\_\_\_\_ 4
10. Gołebiewskiego Ubiorz w polscę od naydawniejszych  
czasow kosxto: 3 f daie za \_\_\_\_\_ 1 10
11. Witwickiego Wieceory pielgrzymca dwa tomay kosx-  
towaty 6 f daie za \_\_\_\_\_ 2
12. Gołebiewskiego Lud polski, iego xwryczie i zabobany  
kosxto: 3 f. - daie za \_\_\_\_\_ 1 10
13. Grabowskiego Starożytnie wiadomosci o Krakowie  
kosxto: 8 fr. daie za \_\_\_\_\_ 3
14. Gołebiewskiego Domy i Dwory starożytnie w  
polscę kosxto: 3 fr daie za \_\_\_\_\_ 1 10
15. Wołowskiego Mecenasa - Opis podróży do Włoch i  
szwajcaryi daie za \_\_\_\_\_ 1 10
16. Ostrowskiego Krystyna, Drammat Antoniusz i  
Kleopatra z Trakspira daie za \_\_\_\_\_ 1



- |    |                                                                  |      |
|----|------------------------------------------------------------------|------|
| 17 | Życie Lwa Sapiehy koszt: 5 zł Daire za                           | 2    |
| 18 | Bochomolea Życie Jana Łamoyckiego koszt-<br>rowato 5 zł Daire za | 2    |
| 19 | Kraiewskiego Życie Stefana Czarnieckiego Daire za                | 2    |
| 20 | Mickiewicza Gaur x Lorda Birona poświęcony<br>Niemiciewiczowi    | 1 10 |
| 21 | Węzyka Poemat Okolice Krakowa                                    | 1.   |

Przy tych wiele innych dzieł polskich  
francuzkich i Angielskich



21 Octobr 1874.

224

Kochany Panie Leonardzie! Nieprzystomność  
moją na niedzielną uroczystość niechciej  
przypisać obojętności. — Już od pięciu tygodni  
przeklęty reumatyzm opanował moją prawą  
nogę, tak, że z pokoju do pokoju ledwie z trudem  
mogę się przewlec. — Z resztą główny  
mój defekt, gorszy od śmierci defekt, a na  
którego pozbycie niema lekarstwa, sprzyja  
reumatyzmowi... jest to: Starość, którą u nas  
sprawiedliwie mianują: Nieradość.

Stary Przyjaciel Antoni



L'adresse seule doit être mise de ce côté de la carte.  
L'autre côté est réservé à la correspondance.

# CARTE POSTALE

destinée à circuler à l'intérieur de la France et en Algérie,  
dans l'intérieur d'une même ville  
ou dans la circonscription du même bureau.

PRIX : 10 CENTIMES.

(Loi du 20 Décembre 1872.)

*Leonardo Niedzwiecki*

*Quai d'Orléans*

*N° 6.*

Lorsque la carte est à destination  
d'une ville, indiquer très-exactement la  
rue et le numéro de la maison.



10 Grudnia 1875.

295

Możemy Kolego i Przyjacielu!

W Bibliotece przed Posiedzeniem Towarzystwa, tak mnie smartwites' i rasmucites', że nawet zabawna i dowcipna komedia Olizarowskiego niemogła mnie rozweselić.

Kaprytasz: a to czemu takim? Oto obławieniem, że się u nas pojawił iakiś Filip z konopi utrzymujący, że Łamoyzski tylko napisał a niepowiedział mowy którą wy ogłosiliście.

Tak to docekaliśmy się niedoli, że właśnie Liomkowie już poczęli umniejszać cześć dla naszey przestrości i zaprzeczać naszeytu Łamoyzskiemu przemówienia w Imieniu Poselstwa, do Króla, gdy posiadamy liczne cudzoziemców świadectwa że ią wyprzekł i że ią tak szczerą znależiono, że wydrukowaną po całej Francyi usiłowano rozestąć, iak świadczą autentyczne dowody, które Wam udzieliłem, gdyście się gotowali do waszego wydawnictwa

Wprawdzie



Wprawdzie i ja przypuszczam,  
że ta mowa do Tronu, mogła być  
ściślejszą... i że Zamoryski oddając  
Montlukowi do druku, mógł ją nieco  
pomnożyć i ozdobić niektórymi  
szeregótami, dla kraiu naszego sa-  
szczytnemi; bo któryby z nas w podo-  
bnym przypadku nie zrobił podo-  
bnie? lecz że Zamoryski, a niekto  
inny miał mowę do Henryka, tego  
bez ztey woli zaprzeczyc niemożna.

Pozwól Szanownny Kolego Sta-  
ruszkowi pomantyzować, i myślewać  
w tej chwili, już nie o Zamoryskim  
lecz o czeminnem wyłożyć.

Niegdyś w Towarzystwie latem  
zwotywano nas na drugą godzinę  
lecz w zimie na pierwszą i pół, że  
względem na krótkość dnia.

Dziś zwotani na 2<sup>g</sup> godzinę  
schodzą się później... Protokół i  
sprawozdanie o nowych nabyciach  
Xiążek, ledwie po 3<sup>g</sup> się kończy, tak  
więc dla Odczytu, który jest głównym

przeomis=



przedmiotem Stowaryszenia niepozo-  
staie, iak pół godziny dnia iasnego...  
Z dniem zaś gasnacym, gaśnie energia  
czystaiego, i uwaga słuchaczy... iak  
to można było postrzec w odczytanie  
dowcipney komedyi Olizarowskiego,  
gdz ieden z kolegów z początku nad-  
rywał boków... a przy końcu szepnął  
mnie do ucha: ach iakże to nudne!

Nieśmiem ja tych uwag  
czynić naszemu Macnemu i kocha-  
nemu Bronisławowi, lecz Wy kolego  
pod iednym dachem potrafisz  
umiećtniey odemnie zrobić tę uwagę.

Vale et fave

Kolega Antoni Oleszczyński

r. St Jacques N° 187



a Monsieur  
Niedzwiedzki



23 Czerwca 1876. 224

Kiedy iaka potrzeba, to my iak w Dym  
uderzamy w szanownego Leonarda. —

Oddawca niniejszego listu jest P. Franciszek Łodziński Warszawianin, ten utraciłszy posadę, z powodu swej niepilności w mykstadanie nowo-kraiowego języka, a często z polską lubił zacinąć, chociaż to było z wielkim ukontentowaniem ierni i ich Rodziców, przenieść to niesformność zastąpił na Dymissia — Przechylny do Paryża i tu pragnie swym dzieciom dać przyzwyczajoną edukację, bo nowo-krajowy język już im się przeiadł; Upraszam, byście dali mu objaśnienie, lub ułatwili otrzymanie objaśnienia od Pani Generatowej, która teraz podobno zarządza Instytutem w hotelu Lambert w którymby pragnął umieścić swoich córce.

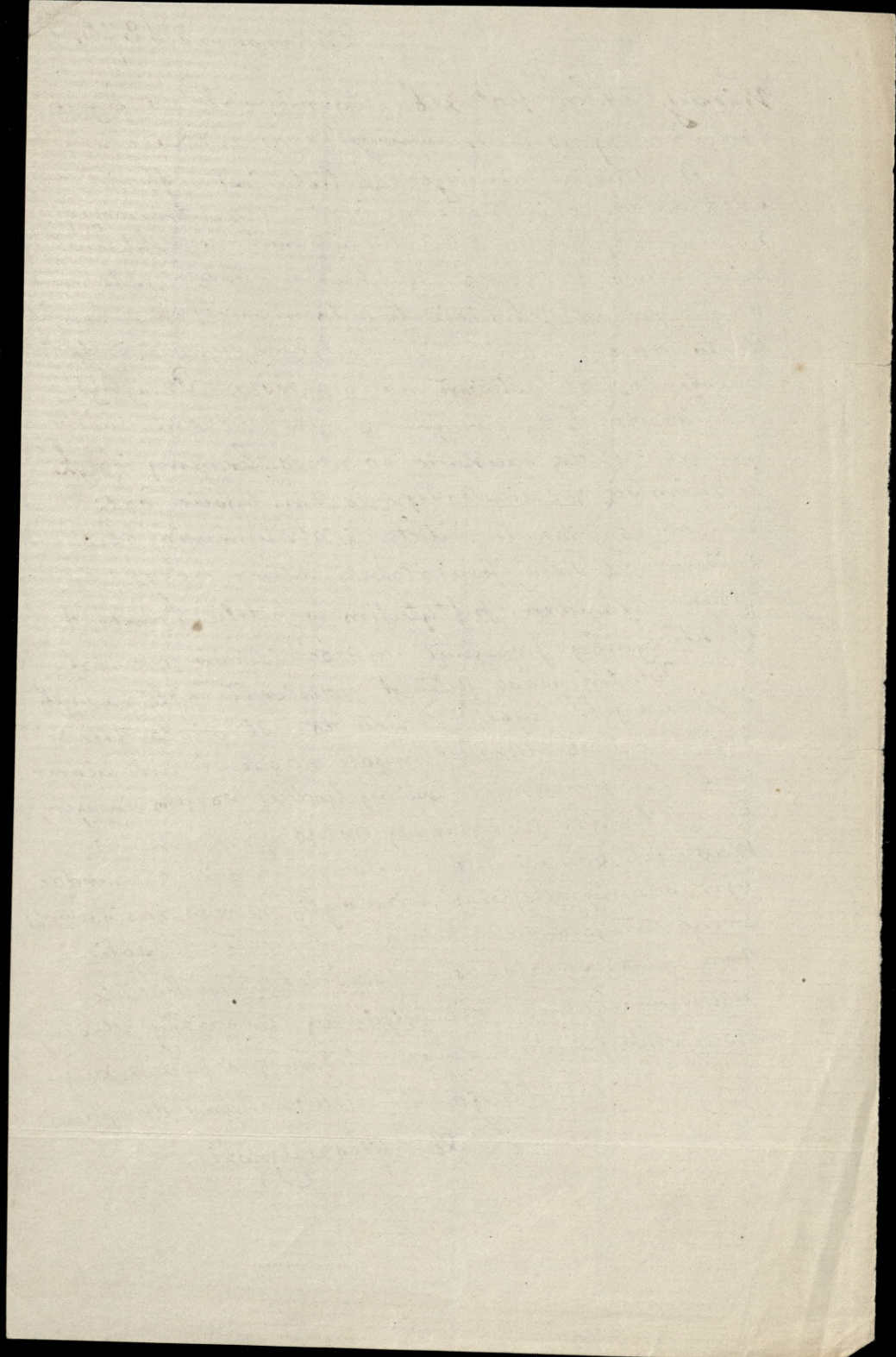
Ostatni wasz Odezyt zawierał wiele nowych i ciekawych myśli — Dziś to jest cięsto filozoficzne i obudzające myśli nasze, i zwraca uwagę myśł na przedmiot godny ludzkiej rozumu uwagi, z tam bardzo pragniemy usłyszeć konkluzję Waszych objawień, i o dalszy ciąg odezytu bardzo upraszamy, abyśmy nie mogli do was zadowolonego przystowiać się dać ryby, ratować soli —

Owaj walkę światowości z kościołem wykazał nam widocznie, niewątpiemy że epilog Waszej rozprawy będzie również ciekawy i pouczający —

Stuga Miomek Holga i Przyjaciół

J. A. Oleszczyński







228 25-11-1876  
Kochany Leonardzie wiadomo  
Wam, iak myślicie Krasicki,  
ie kto raz obiecał ten raz stat  
się otwórzkiem — Obiecało, ie nam  
udzieliłoby dalszy ciąg owej bardzo  
interesującej Rozprawy Waszej,  
w przedmowie bytoby o tyle wsta-  
ściwem o ile porządkiem z Waszą  
obietnicą wypetnić.

Pomysł Wasz kaligraficzny  
jest genialny, wirtuozowski i niepo-  
drzawny, winno się sobie iem ci  
zarekomendować P.<sup>ro</sup> Łoręnskiego  
którem nie tylko ie Was lepiej  
iak ktobądź zrozumie, i więcej  
doskonale wykona, gdyż ón  
jest z powołaniem doskonałym  
kaligraferem. — Vale et ave  
Wasz Antoni a

5<sup>ty</sup> Listopada 1876.



Handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and mostly illegible due to fading and the nature of the paper.

Handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and mostly illegible due to fading and the nature of the paper.

Handwritten signature or name, possibly "J. J. [illegible]", located in the lower right corner of the page.



Kochany Panie Leonardzie

Twój genialny pomysł na o-  
P. Łoziński i ręcznie i przyznawanie  
wykonat, porzucił teraz go w świat  
puszczyć i upoworoczyć. Należałoby przede-  
tym kilka onego exemplarzy odbić, i tu  
odnie pomieszczać, niestety się  
zinnym przyjęciem, i którego doświad-  
czając wszelkie nowe wynalazki, lecz  
przy cierpliwości, wartość dzieła będzie  
wzrosła i porzuciłaby przez Publi-  
kację. —

Dzied kilka dniami byłem  
zaproszony na wielki wieczór do  
Arabię de Rosny, na którym wielu  
Deputatów i członków Instytutu, tudzież  
wiele Dam utalentowanych się zma-  
dawało. — Wskazywałem, niestety mnie  
zakazano, gdybym postrzegł w głównym  
Salonie nad fortepianem zawieszony  
stary obraz, po prawej jego ręce  
w okazytych ramach był zawieszony  
mój Kopernik, po lewej zaś było  
miejsce puste, lecz jeszcze więcej  
mnie zakazano, gdybym postrzegł  
że wielu literatów pilnie mego  
Kopernika oglądało, a P. de Rosny  
zilit się na wytlomaczenie skre-  
gotów, nareszcie wrzucił do widzieli:  
oto lepiej odemnie wytlomaczę wam  
Autor dzieła, a niawszay mnie na  
rękę przyprowadził do mego biednego

Kopernika



Kopernika, musiałem przez godzinę  
tomaczyć przedmiot i dowodzić,  
że Kopernik nie jest Prusakiem  
lecz Polakiem; narodził się zniechęcony  
ich komplementami, wyminął  
się od literatów i zbliżył się  
do grona Dam, z któremi na wie-  
czorach lepsza jest sprawa. — Tu  
zrobiłem uwagę Pani de Rosny że  
puste miersze po lewej ręce, salonu  
niezdobi, na to mnie odpowiedziała:  
szukamy, i jak znajdziemy coś odpo-  
wiedającego Kopernikowi, to nieomie-  
szamy go zawiesić; na to odпові-  
działam: sie mam Pendent do Koper-  
nika, i ten Pani przystać nieomie-  
szam. — Pani zaś de Rosny obieca-  
ła przystać nawet mowę Karmory-  
skiego do Henryka III<sup>o</sup>

Dziś uwi nastr. Karmoryski  
w równie bogatych ramach skom-  
pletował Salon Państwa de Rosny  
lecz drugier obietnicy niemożę  
spełnić, gdyż owey solennej Nowy  
niemam, w takim razie przybie-  
gam do was Leonardzie i proszę  
byście mnie udzieliłi z nowę  
exemplarzy. — W chwili gdy  
Sympatia dla Polski upadła  
właściwie dla nas jest sturba  
przypominać Francuzom całą



wielkość i rannamienitość naszego  
Kraju, co właśnie Kumowski w  
swej Mowie z talentem wy-  
czególnia. —

Wasz Wiomek, Kolega, Przyjaciel  
Antoni Olechowski



Wiederholte in verschiedenen  
Formen, so wie die Kammern  
sich abwechseln, so ist die  
- runde, so ist die

Wiederholte in verschiedenen  
Formen, so wie die Kammern  
sich abwechseln, so ist die  
- runde, so ist die

Wiederholte in verschiedenen  
Formen, so wie die Kammern  
sich abwechseln, so ist die  
- runde, so ist die  
Wiederholte in verschiedenen  
Formen, so wie die Kammern  
sich abwechseln, so ist die  
- runde, so ist die  
Wiederholte in verschiedenen  
Formen, so wie die Kammern  
sich abwechseln, so ist die  
- runde, so ist die  
Wiederholte in verschiedenen  
Formen, so wie die Kammern  
sich abwechseln, so ist die  
- runde, so ist die

Wiederholte in verschiedenen  
Formen, so wie die Kammern  
sich abwechseln, so ist die  
- runde, so ist die  
Wiederholte in verschiedenen  
Formen, so wie die Kammern  
sich abwechseln, so ist die  
- runde, so ist die  
Wiederholte in verschiedenen  
Formen, so wie die Kammern  
sich abwechseln, so ist die  
- runde, so ist die  
Wiederholte in verschiedenen  
Formen, so wie die Kammern  
sich abwechseln, so ist die  
- runde, so ist die



Kochany Leonardzie

Posyłam Bilet na Awantkowy  
Koncert, na którym, mam nadzieję,  
że Siomek nasz Poxnański uzyska  
zastawiony oklask, gdyż on ma  
być Doskonałym Skrzypkiem —

Love & Vale

Antoni Plewaczynski

wtorek



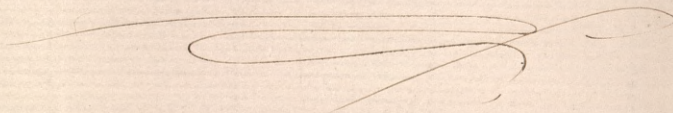
Handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is faint and mostly illegible due to fading and the texture of the paper. Some words are difficult to decipher but appear to include "United States" and "the" in the first line.



Montana  
L. J. Williams



a Monsieur  
L. Niedzwiecki





Kochany Leonardzie! nie  
mammy dougi stow na wy-  
razenie naszey wdzieczności  
za tak wielką łaskę iahą  
nam wyświadczytes - tako-  
da tylko że w swym liście  
nie wyrażasz Nazwiska  
i Adresu adreśdajacey Damy  
bo by to było przypowitem  
abym poszedł z córką do  
Nicy i ją zaprezentował.

Jutro rano przysię do  
Hotelu, proszę więc abyś  
był Tashaw przynajmniej  
u Portjera wstawił Adres  
i Imię bey damy, nareszcie  
i mały bilecik do Damy  
rekomendujący moją córkę  
w imieniu Niziny -

Bze Tashaw, wasi  
Antoni i Jadwiga  
Oleszczyński



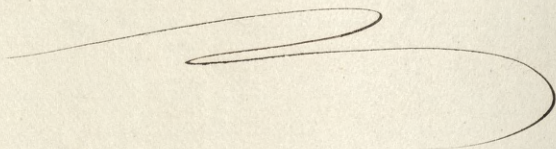
Respectfully submitted,  
Very truly yours,  
Wm. L. Garrison  
Secretary



*[Faint, illegible handwriting]*



a Monsieur  
Wiedzwiedzi





Wschany Leonardzie

235

Serdce mnie przeproszam że tak  
głównie odpisuję — Niebytem w domu  
i teraz wtasnie przebywam — Nie mam  
Herbu Stuarta, lecz przy prostej piórze  
mnie wykonanym iść on starannie na-  
rysowany — Wisi on na schodkach  
Książny, może więc ci wystarczy —

Przemek Przymianek Holeczy  
Antoni Olszajski







Wm. L. Garrison  
New York



2  
Monsieur  
M. de la Roche



Kochanemu i Zaczemu  
Koledze i Przyjacielowi,  
Antony Oleszczyński, w  
Dzien Jego Imienin, życzy  
zdrowia i wszelkich po-  
myślności.



Handwritten text, likely a letter or document, written in cursive script. The text is faint and mostly illegible due to fading and bleed-through from the reverse side. It appears to be a formal or semi-formal communication, possibly a letter of introduction or a business document.



Handwritten text, likely a signature or name, appearing in the center of the page. The text is faint and appears to be written in ink.



Monsieur  
Niedzwiecki



Wochamy Leonardzie!

239

Mój Syn prosił ci bilet  
na koncert drwiciyszy w Hotel  
du Louvre, a jego Ojciec prosi  
ciż byś do niego przybył między  
5 i 6<sup>ty</sup> godziną, aby po Kapuście  
razem mogliśmy pójść na ten  
koncert — Oczekamy, że wraz z  
ową Kapustą, która już po  
raz ostatni w tym roku będzie  
na naszym stole, bo już jej  
nie ma na naszej stronie —  
Oczekamy Wochanego Leonarda  
cała rodzina Oleszanyńskich

Piętek —



*[Faint, illegible handwriting, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and difficult to decipher.]*



240



a Monsieur  
Niedermisch

D



Kochany Leonardzie!

241

Baroko by nam było przyjem-  
nem, gdybyś nas wrax u twym ana-  
komitym mekiem mógł nas odwiedzić  
nie dla tego, że to jest dzień moich  
Jniczin, lecz że drisiary bóg miał  
u siebie kilku przyjaciół między  
którymi będzie i twoja Tawaryta  
Pani Girault u pizking córceka, do  
której już nieden cholewki palit  
stad niewatpie że i dla trzech  
osób niebógie to przedmiot oboig-  
tury. — Czekamy Was u stęsknie-  
niem o godzinie 8.

Twój kolega Przyjaciel  
Antoni Oleszczyński

Paniadriata

Zeby mniey pisać posyłam programmę Swięta  
intrygowego, przygodnie gdyż muzyka i solen-  
ność będzie okrzuta, i dać ci może wyobrażenie  
o Towarzystwie S. Xawerego — Starajcie się  
przejść jak można najwyżej i najdł-  
żej naprzeciwko Biora, aby lepiej mogliście  
stęsknić i wiość. —







242







*Włodzisławski*  
*Włodzisławski*



*Włodzisławski*



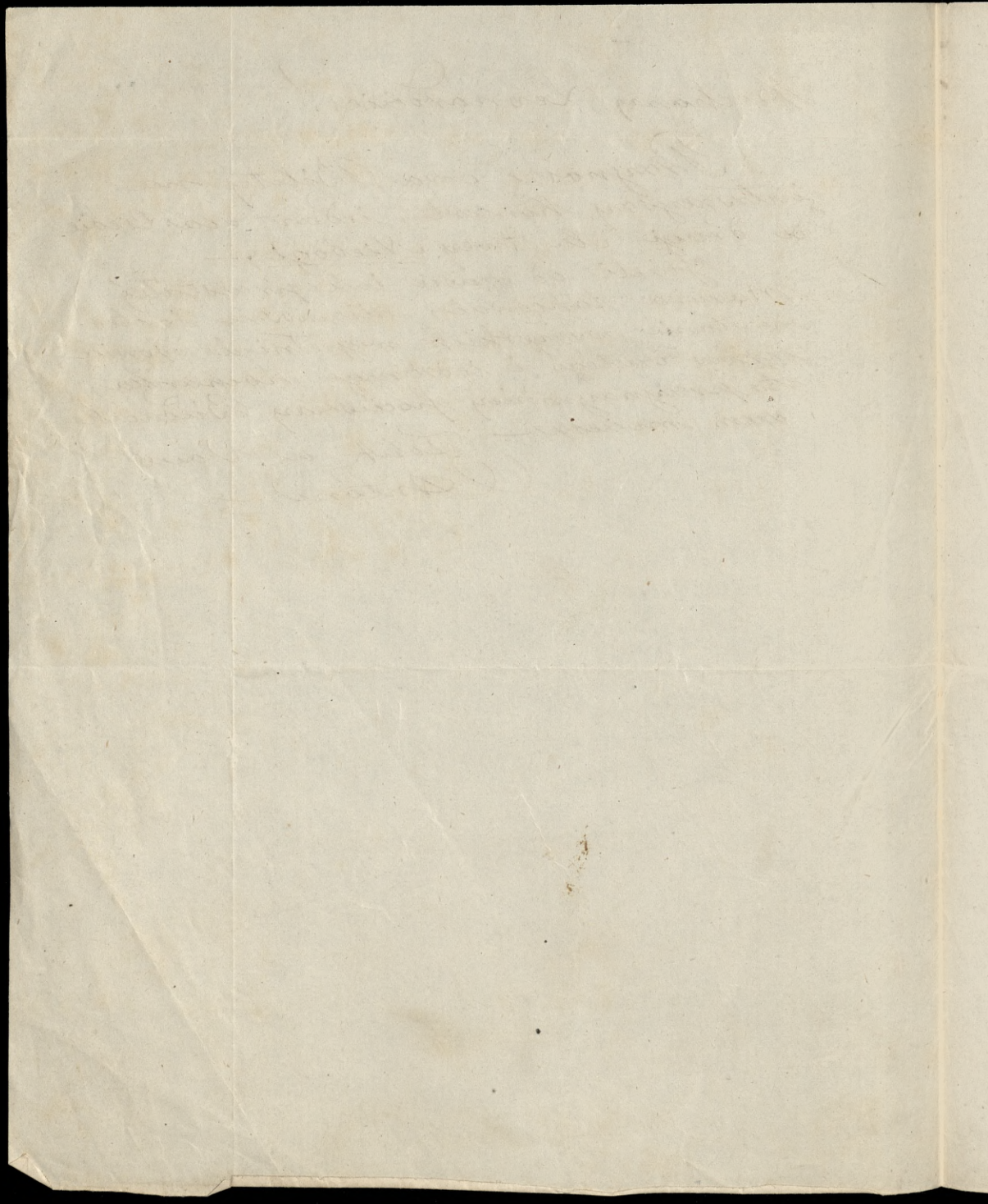
Kochany Leonardzie!

Przyznasz dwa Bilety na  
intruzerski koncert, jeden dla Ciebie  
a drugi dla twego Niebożę. —

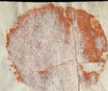
Jżeli od czasu jak przestajesz  
Maxura tańcować, niechawsze jesteś  
w stanie wszystkich wypełnić obowią-  
zków ciutego i iędrnego Kochanka,  
to przynajmniej poświęcasz Biedacz-  
ceci miejsce —

Łuk. a. Vauz  
Antoni —











a  
Monsieur  
Viedzwiecki

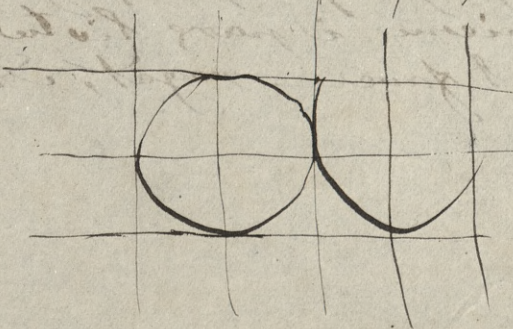
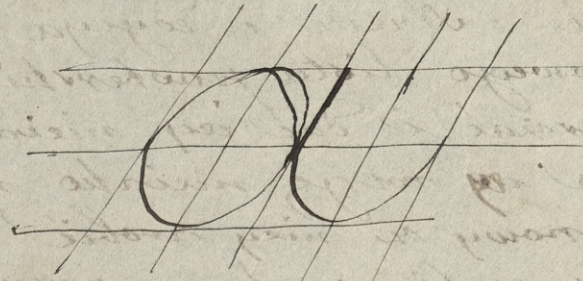


30<sup>5</sup>  
1 80  
10

Kochany Leonardzie — mieszkać i nie mam<sup>245</sup>  
czasu czekać — Kreuz i edycja bardzo ważna  
i poważna owego listu pasterskiego, godną jest  
aby ją odegrać i dać jej niejaką postać  
nowości, ja jej mogę niejaką nadać postać  
nowości, i nowy z niej zrobić wytek na  
korzyść sprawy Cyrystey — przysyłaj więc  
exemplarze, a z niemi i parę listów Komary-  
skiego — Nale et fave — rogat, Antoni O.



30  
58  
10





Wochamy Panie Leonardzie 246

Jutro we Czwartek będziemy  
mieli przegwie podiadci Panstwa  
Czaykowskiach — Serż i osore  
suzagilowi będziemy, jeżeli Ciebie  
także ugrowie potrafimy, byś  
do nas przyjechał na Alsbate. —

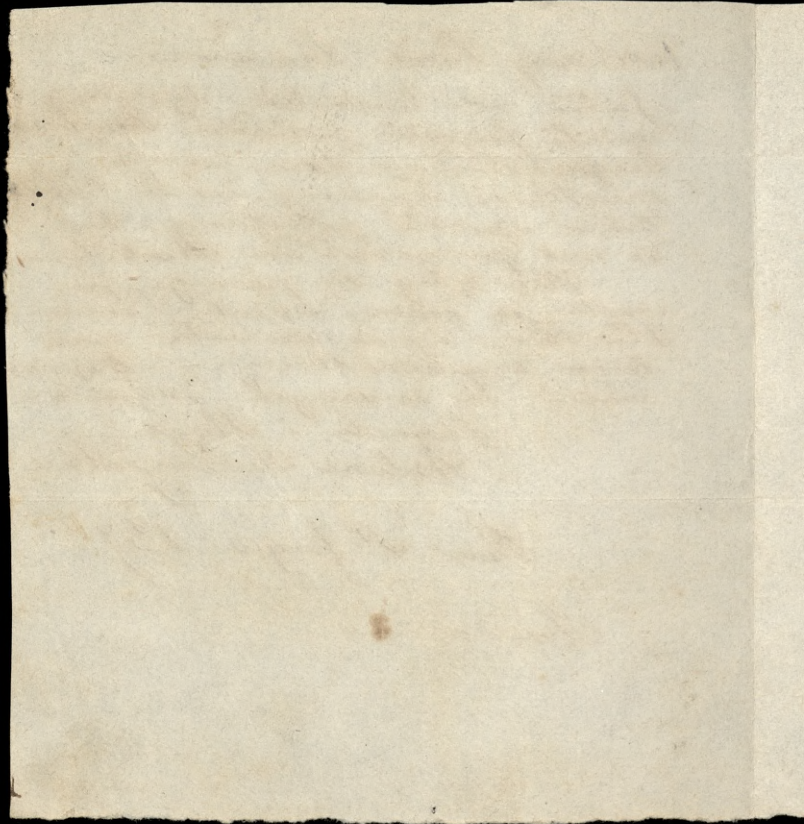
Nie bkaż się późnego po-  
wrotu do domu, woxak Panna  
Karolina będzie czuwata nad  
tym bezpieczeństwem. — Odro-  
wadzi się do samych drzwi —

Ziomku i Stuga  
Antoni Oleszczyński

Rue St Jacques 187

Snoda —







247



— day —

Wednesday

a Month



248  
Kochany Leonardzie, witamie  
Nowego roku — Lech żebyście  
i wy mnie prawdziwie zrobili  
nowy rok przyjemnym, to  
prześlijcie mnie waszą  
fotographię, figurę stojącą z  
wyłożonymi rękami; jeżeli  
jej nie macie, to prześlijcie  
jaką macie, gdyż ta jest  
bardzo mnie potrzebna  
i pragniana; prosi bardzo  
Antoni niedotęga —

Vale et fare



Handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and difficult to decipher but appears to contain several lines of prose.



Wm. H. Hall  
1870



248

Maurice  
Niedzwiecki



Werdemne składam podzię-  
 kowanie Panu Leonardowi  
 za przygotany mnie Abdruk  
 rycin, rycin, rycin i obrazu  
 Murilla. — Za tylokrótne  
 Waszą uprzejmość dziękuję  
 w sposób staropolski:  
 "Bóg nagradzi!"

Antoni Oleszczyński

11 Octobr 1877

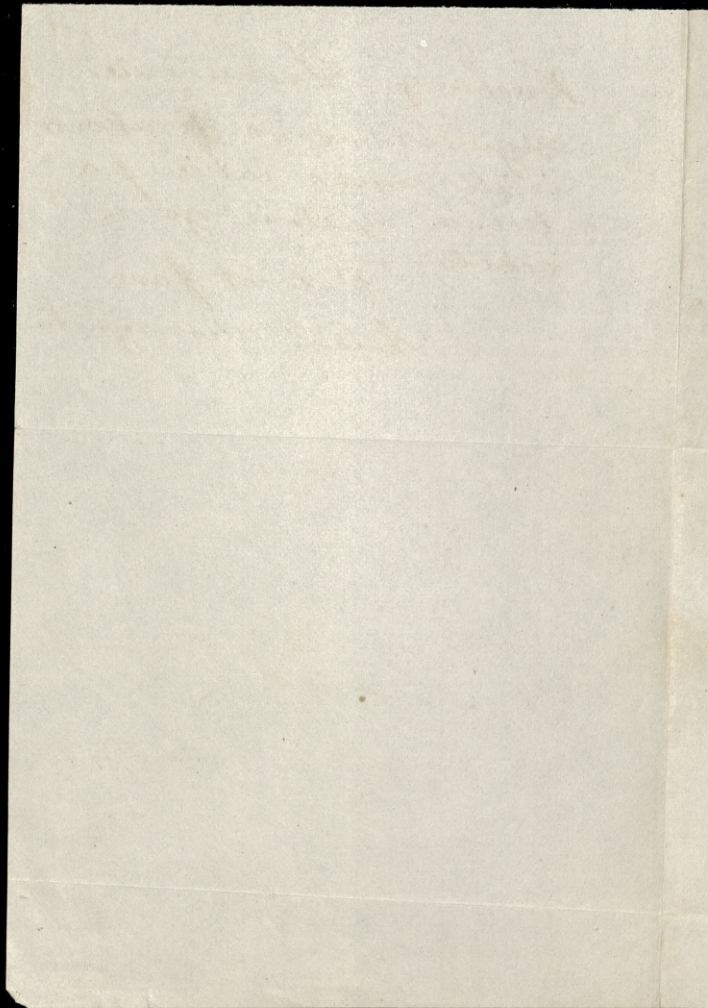


Monsieur  
Niedermeyer



251  
Kochany Leonardzie  
Wyszedłam do Krakowa  
iexeli masz jakie pro-  
leccie, spetnie go z  
ochotą — Vale et fave  
Antoni Olszewyński







252



Monsieur  
Niedzwiedzki

---



Odebratem od W. Niedzwieckiego  
 Franków Sto na Dzięsię Egrem.  
 planary Wixerunku Kamoyzkiego  
 protestanych Różnie Legnowy  
 Napierynie - w Paryżu d 25<sup>to</sup>  
 października 1860. —

Antoni Kaszerowski

Fr. 100. —



1861  
The undersigned  
do hereby certify  
that the within  
copy is a true  
and correct copy  
of the original  
as the same  
appears from  
the records of  
the Court.

1861









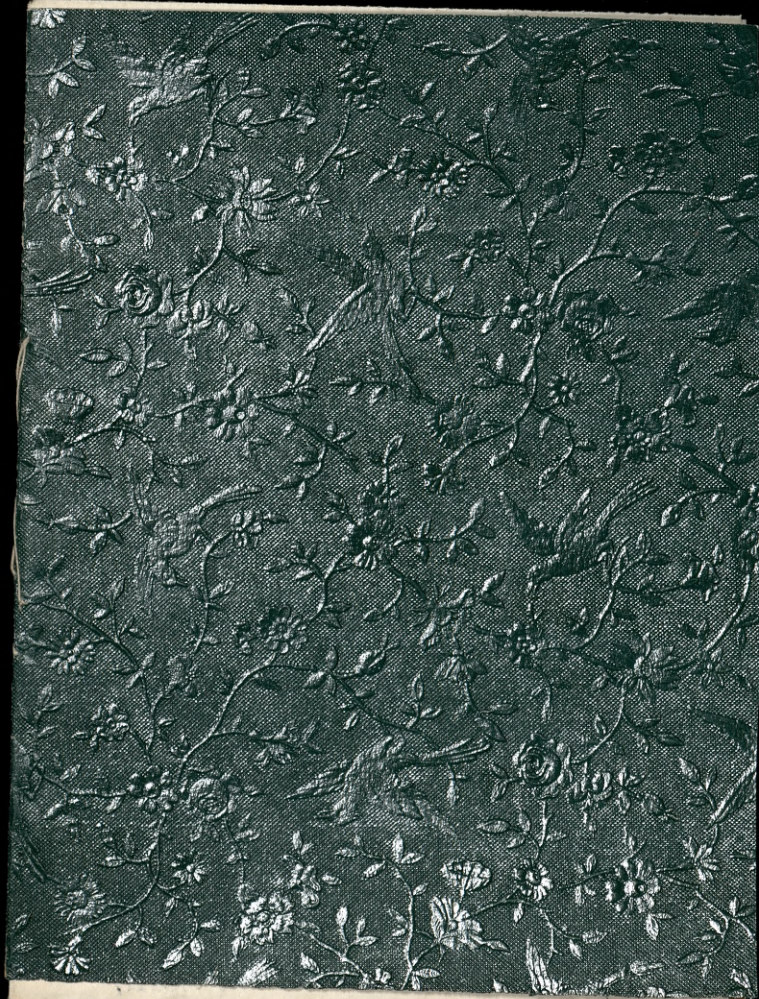
— Amy



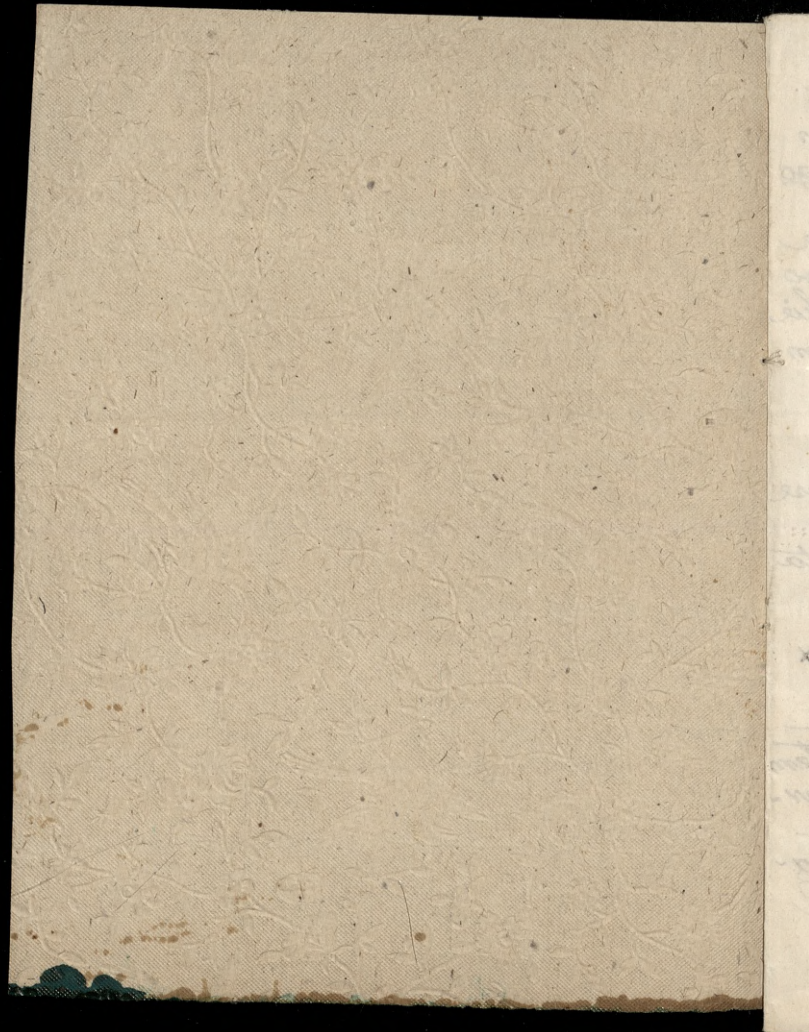
a Monsieur  
Niedzwiedzki













255

Antoni Oleksyński  
ogłasza Prenumeratę na  
historyczny Wixerunek  
Pana Andrzeja - Strabi-  
łanowskiego. —

Portret ten otacza  
wspomnieniami, odnoszą-  
cemi się do Obywatelskich  
poświęceń Pana Andrzeja.

Na Dole onego, wśród  
Tropheów Rolniczych, jest  
wyobrażony Medal, ofiaro-  
wany przez Obywateli Ga-  
licyjskich, na pamiątkę  
wyptynienie w górę Wistły  
Dunajca i Janu. Stanowi  
on Epokę w życiu przemyślo-  
wem naszego Kraju.

Nad tem  
"A. L. i Spółka"



Nad tem: Wizerunek  
Pana Andrzeja, a nad nim  
Portret Andrzeja Lamoyńskiego  
Prawodawcy, którego Data  
i oszere Istuka Rytownicza  
nieupowsechnita, a którego  
swiatto i Cnoty Obywatelskie  
Owiecy Pan Andriej nam  
przypomina. —

Z boku Herby familijne  
Data urodzenia. — Imie  
i godność, nawsze Data  
Manifestu. —  
(Mandatu)

Z inney zaś strony<sup>x</sup>  
Posag Chrystusa, wysta-  
wiony kośćcem i promysem  
Pana Andrzeja przed War-  
szawskim Kościołem 19<sup>o</sup>  
Krzyszcia. — Jest on pamią-  
tką nie tylko Jego ucnie

Religi  
X chyba na dole, a komicznie w środku



Religiyno - Obywatelskich  
 lich narawem pamiątki  
 iego talentu i miłości  
 sztuk, gdyż go on sam  
 rysował, i polnicky reha  
 Artysty pilnie kierował.  
 o czym pisma zagranic-  
 one a mianowiciey:

Revue des deux Mondes  
 z 15<sup>o</sup> Decembra 1862 na  
 Marcie 950 z uwielbie-  
 niem wspomina. —

Parag ten jest portre-  
 tem i słowami myśli  
 Pana Andrzeja, gdy swą  
 postawą zdaie się prokema-  
 miać: patrzcie: sam drwi-  
gam nawiadnie męzy i śmierci  
my trwając i dotrwając,  
idzie po nagrodę w Niebie!  
 Myśl tak szczerna, godna  
 jest powtórzenia i upomnie-  
 nienia w Ryjnie, przy  
 wizerunku iey Autora. —

Na Dole



Na Dole tego wosry ie |gi  
iest Dedykacja Panar ie |z-  
stvom Rolniczym: Awowskie-  
mu, Krakowskiemu, War-  
szawskiemu i Pomorskie-  
mu.

Format: in folio minori,  
Cena dla Subskryptorów  
5 gr Exemplar —

Dotychczasowi Subskrypto-  
rowie:

|                                        |  |
|----------------------------------------|--|
| Barthowski x Metr 2 ca. xapli          |  |
| Gliza x Kurowski x Metr 2 5 —          |  |
| Smulenski x Londyn 5 5 —               |  |
| Smulenski x Paryż — 2 5 —              |  |
| Guzowski x Rieys — 5 5 —               |  |
| Malinowski x Dyxon — 2 5 —             |  |
| Grabowski x Dyxon — 1 5 —              |  |
| Stachecki x Paryż — 1 5 —              |  |
| H. Jan Lamoyński x Antwerp 12 5 —      |  |
| Nowalski x Paryż — 1 5 —               |  |
| Jan W. Lamoyński — 12.                 |  |
| Julius Dobromolski, chef de gare       |  |
| à La Loupe (arr. et Loire) — 1 replant |  |



257



42. In sole longinquitate  
est admodum. Tunc de  
etiam Polnicum. Tunc de  
m. Kuskow. Tunc de  
a. Kuskow. Tunc de  
m.

Tunc de. in sole minori.  
Tunc de. in sole minori.  
Tunc de. in sole minori.

Tunc de. in sole minori.  
Tunc de. in sole minori.

Tunc de. in sole minori.  
Tunc de. in sole minori.

Tunc de. in sole minori.  
Tunc de. in sole minori.

Tunc de. in sole minori.  
Tunc de. in sole minori.

Tunc de. in sole minori.  
Tunc de. in sole minori.

Tunc de. in sole minori.  
Tunc de. in sole minori.

Tunc de. in sole minori.  
Tunc de. in sole minori.

Tunc de. in sole minori.  
Tunc de. in sole minori.







